



GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Chautemps stworzył rząd

bez udziału socialistów, ale przy ich poparciu
Minister Bonnet zajmie się koordynacją
spraw finansowych i gospodarczych

PARYŻ, 18. I. (PAT). W piątym dniu przesilenia gabinetowego, sen. Chautemps zdołał do prowadzić do zrealizowania nowej kombinacji ministerialnej. Nowy rząd premiera Chautemps oznacza, że „front ludowy” istniejący jeszcze w terenie, nawet w parlamencie, nie może znaleźć odzwierciedlenia w składzie rządu. Okazało się, że aby utworzyć rząd, który obejmowałby wszystkie grupy „frontu ludowego” wraz z komunistami, trzeba by było wyjść poza ramy tego frontu i DOPROSIĆ JESZCZE JAKĄS GRUPĘ CENIĄCĄ, JAKO NIEZBEDNĄ PRZECIWWAGĘ KOMUNISTÓW.

Gabinet Chautemps oznacza właściwie przejście do porządku dziennego nad komunistami — jest realizacją formuły „RZĄD RADYKAŁNY BEZ UDZIAŁU SOCJALISTÓW, LECZ Z ICH POPARCIEM”.

Punktem kulminacyjnym przesilenia były całonocne obrady rady naczelnej partii socjalistycznej, która wypowiedziała się definitywnie PRZECIW UDZIAŁOWI SOCJALISTÓW W RZĄDZIE RADYKAŁNYM.

Wniosek przedstawiony radzie naczelnej przez Bluma, Se-

PARYŻ, 18. I. (PAT). Senator Chautemps ustalił ostateczną listę swego gabinetu, którą przedłożył prezydentowi republiki.

Skład gabinetu jest następujący: premier CHAUTEPS, wicepremier DALADIER, ministrowie stanu — BONNET i FROSSARD, obrona narodowa — DALADIER, marynarka wojenna — WILLIAM BERTRAND, lotnictwo — GUY LA CHAMBRE, sprawy wewnętrzne — SARRAUT, sprawiedliwość — CAMPINCHI, finanse — MARCHANDEU, sprawy zagraniczne — DELBOS, handel — PIERRE COT, emerytura — LASSALLE, rolnictwo — CHAPSAL, wychowanie narodowe — JEAN ZAY, praca — RAMADIER, kolonie — STEG, zdrowie publiczne — MARC RUCART, roboty publiczne — QUEILLE, poczta — GENTIN, marynarka handlowa — ELBEL.

O godz. 20 min. 45 została ustalona przewidywana lista podsekretarzy stanu w gabinecie Chautemps. Podsekretariat stanu w prezydium

rola i ministra pracy Lebas za utrzymaniem współpracy z radą kałami uzyskał 4.035 przeciwko 4.155 głosów, które padły na wniosek grupy Żyromskiego, że prezentującego odłam t. zw. „bataille socialiste”. Grupa Żyromskiego wysuwała koncepcję utworzenia rządu, będącego wiernym obrazem „frontu ludowego” z udziałem komunistów, socjalistów, radykałów i generalnej konfederacji pracy, zaś grupa Marceau Pivert domagała się

poprostu wejścia na drogę „bezpośredniej akcji mas”.

Kryzys „frontu ludowego” mógł więc zakończyć się kryzysem w łonie partii socjalistycznej.

Wobec tak niezwykłego rozstrzelenia głosów, zgłoszony został ze strony komitetu wykonawczego partii wniosek, będący rekapitulacją obrad, a stwierdzający, że rada naczelna, uważając „WYNIK GŁOSOWANIA ZA UNIEMOŻLIWIAJĄCY U-

radę ministrów objąć by miał EMIL LAURENS, w min. spraw zagranicznych FRANCOIS DE TESSAN, w min. spr. wewn. RAUL AUBAUD, w min. finansów MAX HYMANS, w min. marynarki DELOM SORBE, w min. wychowania LEON COURSON, podsekretarzem szkolnictwa technicznego JULES JULIEN, w min. robót publicznych ALEXIS JAUBERT, w min. handlu MAXENCE BIBIE, w min. rolnictwa ANDRE LIAUTEY, w min. kolonii GASTON MONNERVILLE, w min. pracy GABRIEL LAFAYE.

Bonnetowi, jako ministrowi stanu powierzono sprawę koordynacji zagadnień gospodarczych i finansowych w łonie rządu.

O godz. 21 min. 35 premier Chautemps w towarzystwie członków gabinetu udał się do pałacu Elizejskiego, celem przedstawienia rządu prezydentowi Lebrunowi.

Nowy rząd premiera Chautemps stanie przed parlamentem w piątek, dn. 21 bm. popołudniu.

DZIAŁ SOCJALISTÓW W RZĄDZIE, wyraża zaufanie deputowanym socjalistycznym, iż będą dalej działać w myśl programu „frontu ludowego”.

W kołach politycznych potraktowano tę dość enigmatyczną konkluzję za wskazówkę, że jakkolwiek socjaliści usuwają się od udziału ze współpracy z radykałami w rządzie, nie zamierzają jednak odmówić rządowi radykalnemu poparcia na terenie parlamentu.

Pierwsze oświadczenie premiera

PARYŻ, 18. I. (PAT). Przed udaniem się do pałacu Elizejskiego premier Chautemps oświadczył m. in. dziennikarzom, iż jest szczęśliwy z powodu ukończenia długotrwałego przesilenia.

Główną uwagę rząd poświęci UTRZYMANIU SOLIDNOŚCI FINANSÓW, przygotowaniu ustaw społecznych, zapewniających pokojową współpracę pomiędzy kapitałem a pracą oraz trosce o bezpieczeństwo i niezawisłość Francji. Przywiązując wielką wagę do organizacji prezydium rady ministrów, które będzie koordynowało i ożywiało akcję gospodarczą i finansową oraz zarządzi surową kontrolę cudzoziemców. Celem ułatwienia tej reformy ministrowie Campinchi i Cot oddali swe teki do mej dyspozycji. Poprosiłem ich o wzięcie innych resortów. Po tych zmianach mogę oświadczyć, że mój rząd jest silnie ukonstytuowany.

Ministrowie i podsekretarze stanu zbiorą się na naradę w czwartek po południu. Najbliższe posiedzenie rady ministrów wyznaczono na piątek, dnia 21 b. m. rano.

Ograniczenia dewizowe we Francji?

Trudności finansowe, osłabienie waluty i zmniejszanie się zapasów kruszcu prowadzą do reglamentacji

PARYŻ, 18. I. (PAT). Możliwość wprowadzenia we Francji ograniczeń dewizowych z każdym dnem staje się coraz bardziej aktualna. Mimo, iż większość opinii kraju, jak i poglądy znacznej większości parlamentarnej, przeciwnie są wszelkiej kontroli swobodnego obrotu nie obciążonego z zagranicą, to jednak trudna sytuacja finansowa i gospodarcza kraju w dniach obecnego przesilenia zdaje się wskazywać, że wprowadzenie reglamentacji dewizowej staje się faktem, której trudno będzie uniknąć.

Wyrazem opinii pewnych kół w związku z tym zagadnieniem jest artykuł wybitnego ekonomisty francuskiego p. Roger Vertheil, który, omawiając na łamach prawnicowego dziennika „Epoque” obecne trudności finansowe kraju, poważne osłabienie kursu franka i szybkie zmniejszanie się zapasu kruszcu będącego w posiadaniu francuskiego funduszu wyrównawczego, dochodzi do wniosku, że wprowadzenie kontroli dewiz stanie się nieuniknione z chwilą gdy zapasy tego funduszu zostaną zupełnie wyczerpane.

Arbitralne względy obrony narodowej nie pozwolą w żadnym razie na naruszenie zapasów złota Banku Francji i jeśli przed zupełnym wyczerpaniem się przez fundusz stabilizacyjny wszystkich jego zapasów nie nastąpi powrót zaufania, konieczność obrony zapasów złota narodowego drogą wprowadzenia reglamentacji obrotu dewizowego stanie się nieuniknionym faktem.

Sytuacja na giełdach

WARSZAWA, 18. I. (PAT). — Na dzisiejszych giełdach walu-

towych, podobnie jak i w ostatnich dniach, zanotowano gwałtowne fluktuacje kursów franka francuskiego, które to fluktuacje tylko w drobnej mierze znajdują odzwierciedlenie w oficjalnych notowaniach giełdowych. Jak już zaznaczono, rynek franków jest obecnie — mimo trwającej paniki we Francji — raczej szczuplejszy, albowiem perspektywa wprowadzenia ograniczeń dewizowych we Francji skłania spekulację do ostrożności. To też interwencja funduszy walutowych w krót-

kim czasie poważnie podnosi kursy.

Po wczorajszych niskich notowaniach franka, w godzinach południowych poprawił się on zupełnie wyraźnie przed wieczorem.

W dniu dzisiejszym, przy otwarcu, dewiza na Paryżu kształtowała się stosunkowo mocno, aby w późniejszych godzinach znów osłabnąć. Resumując, na giełdach panuje kompletna dezorientacja co do przyszłej polityki finansowo-walut. Francji oraz losów waluty francuskiej.

Skąd się biorą pieniądze na zbrojenia

Olbryzi wzrost wydatków na zbrojenia i finansowanie gigantycznych inwestycji publicznych zmusza do postawienia pytania: Skąd na to wszystko państwa biorą pieniądze?

Źródło pokrycia wielkich rozchodów państwowych jest dość duże, kilka z nich jednak powtarza się niemal w każdym kraju. Można by nawet mniemać, że powstaje (o ile już nie powstał) pewien międzynarodowy system finansowy, o którym historycy gospodarki gotowi są za lat kilkadziesiąt napisać jako o systemie „klasycznym”.

Na czym on polega, względnie do czego się sprowadza? Do operacji kredytowych. Państwo jest dłużnikiem, społeczeństwo — wierzycielem.

Już w czasie depresji koniunkturalnej, a raczej w jej fazie końcowej, zorientowali się, że można „nakręcić” koniunkturę, uprzedzając jej poprawę samoczynną. W tym celu państwa weszły na drogę zaciągania pożyczek wewnętrznych, przeważnie krótkoterminowych, liczyły się bowiem z faktem, że ponrwa gospodarcza podniesie dochody społeczeństwa, co z kolei zmniejszy dochody skarbowe i pozwoli bez trudu spłacić długi publiczne.

I fakt ten, istotnie, nastąpił. Koniunktura poszła do góry, podatki wpływają lepiej. Skarb — dłużnik spłaca swoje zobowiązania.

Powyżej skreślony schemat stał się niejako obowiązujący w obecnej fazie ożywienia gospodarczego, pozwalając sfinansować olbrzymie zbrojenia, przeprowadzić niezbędne inwestycje publiczne, złagodzić bezrobocie i t. p.

Zarówno państwa „totalne” (Italia, Japonia i Niemcy), jako też „demokratyczne” (że wymienimy Anglię i Stany Zjednoczone) weszły na drogę operacji kredytowych. Wychodziły one z założenia, które przyświecało zwłaszcza Rzeszy niemieckiej, że kto dzięki państwu czerpie zyski z poprawy koniunktury, powinien dać część tych zysków do dyspozycji państwa. Ponadto politycy gospodarczy zdają sobie sprawę z okoliczności, że dzięki restrykcjom dewizowym, pieniądź z kraju uciec nie może, a co więcej — kraje dłużnicze zatrzymują u siebie przymusowo obce wierzitelności.

Pieniądze obywateli własnych i cudzych leżą w bankach i kasach oszczędności, trzeba więc je wykorzystać. W tym celu najpierw kazano bankom, kasom i towarzystwom ubezpieczeń lokować w państwowych papierach wartościowych odpowiednio wysokie rezerwy pieniężne, a następnie zabrano się w podobny sposób do przedsięwzięcia handlowych i przemysłowych, bezpośrednich pożyczek przymusowych w stosunku do osób prywatnych na ogół unikano.

Równolegle do systemu zaciągania przez państwo pożyczek wewnętrznych zastosowano szereg innych systemów. Na plan pierwszy wysuwa się tutaj opodatkowanie nowych dochodów, jakie powstały po nakręceniu koniunktury, dzięki dewaluacji i zwyczajnie cen. Angielscy ministrowie skarbu, podnosząc podatki dochodowe, rozumowali, że skoro państwo nakręciło koniunkturę, niech więc ci, co z tego skorzystali, będą pociągali ci do świadczeń na rzecz państwa. Podobnie postąpiła Rzesza, opodatkowując zyski, powstałe dzięki dewaluacji robót w obcych walutach.

O wiele mniejszą rolę gra

W Rumunii rośnie opozycja przeciwko rządowi Gogi, reprezentującemu partię o znaczeniu lokalnym

Bukareszt, w styczniu.

W pierwszym tygodniu stycznia odbywały się w Bukareszcie posiedzenia komitetów wykonawczych rumuńskich stronnictw opozycyjnych, aby ustalić stosunek do rządu narodowo-chrześcijańskiego. Dotychczas nie wypowiedziała się tylko partia narodowo-liberalna, której komitet wykonawczy obradować będzie dopiero w tym tygodniu.

Z największym napięciem oczekiwane było stanowisko partii narodowo-włosciańskiej, od której oderwała się znaczna grupa, aby wstąpić do nowego rządu; są to ministrowie spraw wewnętrznych A. Calinescu, mini-

ster komunikacji W. Potarca i minister sprawiedliwości prof. Radulescu - Mehedinti. Wyrażono też przypuszczenie, że Juliusz Maniu zrezygnuje z przewodnictwa partii lub że komitet wykonawczy wyrazi mu votum nieufności. Ci członkowie, którzy z partii wystąpili, zarzucali mu bowiem, że zajął stanowisko przeciwdynastyczne, co nie odpowiada programowi i wytycznym partii i niezgodne jest z mandatem, powierzonym Maniu, gdy wybrany został przewodniczącym partii.

Posiedzenie komitetu wykonawczego partii odbywało się w atmosferze znacznego napięcia. Maniu wygłosił wielką mowę, w

której kategorycznie odrzucił zarzut, jakoby przeciwstawił się dynastii i miał przekonania republikańskie. Maniu oświadczył, że jego zdecydowanym zdaniem monarchia jest jedyną formą ustrojową, nadającą się dla Rumunii. W związku z tym komitet wykonawczy przyjął rezolucję, która zawiera następujące punkty główne:

1) Partia narodowo-włosciańska osiągnęła w wyborach parlamentarnych znaczny sukces, uzyskując drugie miejsce w procentach oddanych głosów;

2) Partia, dochowując pełnego szacunku dla korony, z ubolewaniem wyraża swoje zdziwienie, że rządy powierzone zosta-

ły partii o znaczeniu lokalnym, silnej tylko w niektórych okręgach północnych;

3) Komitet stwierdza, że partia narodowo-chrześcijańska była niezdolna do utworzenia własnego rządu, dlatego partia zmuszona była uciec się do różnych obietnic, aby pozyskać niektóre żywioły z partii narodowo-włosciańskiej;

4) Komitet surowo potępia tych b. członków partii, którzy zgodzili się na współpracę w nowym rządzie i na zawsze skreślił ich z listy członków, komitet poleca partii, aby kontynuowała walkę o konstytucję przeciw rządowi reakcyjnemu, który doszedł do władzy;

5) Komitet wyraża pełne zaufanie prezesowi partii Juliuszowi Maniu.

Ciekawym jest, że skoro tylko opinia dowiedziała się, że od partii narodowo-włosciańskiej oderwała się grupa, która wstąpiła do nowego rządu, z St. Moritz nadszedł telegram, że Titulescu i jego b. zastępca S. Radulescu wstępują do partii.

Partia radykalno-chłopska (G. Indian) wypowiedziała się za dalszą walką w wyborach przeciw tendencjom nowego rządu a o zwycięstwo demokracji.

Partia agrarna (C. Argetoianu) zajęła stanowisko, wyrażone słowami przywódcy: „Jestem w przyjacielskich stosunkach z Oclawianem Gogą, jednak muszę zaznaczyć, że przejawiająca się nieufność wypływa z charakteru rządu, który stoi poza konstrukcją partijną rumuńskiego życia politycznego”.

Niezależna partia liberalna (G. Bratianu) zdecydowanie wypowiada się za dalszą walką o demokrację a przeciw dzisiejszemu rządowi. Bratianu po raz pierwszy publicznie oświadczył, że zjednoczenie partii liberalnej stało się koniecznością, że w zjednoczeniu jest jedyny ratunek; w przeciwnym razie partia liberalna pomimo wielkich zasług w przeszłości, straci swe znaczenie i nie odegra należytej roli.

Nowe rewelacje Burcewa o t. zw. „Protokółach Mędrców w Syjonu”

W Paryżu ukaże się w najbliższych dniach książka wybitnego publicysty rosyjskiego W. Burcewa „Protokółach Mędrców w Syjonu”. Książka wydana będzie niebawem także w przekładach na język francuski i angielski.

Burcew, znany z badań nad rosyjskim ruchem wolnościowym i ze zdemaskowania szeregu prowokatorów, jak Azew i in., zebrał w nowej swej publikacji sensacyjne materiały o pierwszorzędnym znaczeniu, odslaniając „zakulisowe dzieje” słynnego fałszyfikatora, służącego antysemitom na całym świecie za broń w akcji antyżydowskiej. Burcew miał wielokrotnie

sposobność rozmawiania z wysokimi dygnitarzami rosyjskimi na temat „Protokółów”, i rozmowy te dały mu możliwość dotarcia do źródeł dyspozycji i inspiracji o. Niusa. Najciekawsze są rozmowy Burcewa z ministrami carskimi z lat 1917—1918. Inne rozdziały, poświęcone są rewelacjom, jakich Burcewowi dostarczały rozmowy z szefami carskiej tajnej policji (ochrony), jak Lopuchin i in. Szczególnie ciekawie wypada analiza „Dziennika” Mikołaja II i notatek pamiętnikarskich carowej. Także rozdział, poświęcony dziejom propagandy antysemitkiej przy pomocy „Protokółów” od roku 1919, obfituje w bardzo interesujący materiał. Po raz pierwszy w książce Burcewa opisany jest przebieg rokowań o kwestii żydowskiej, prowadzonych przez Burcewa i dr. Pasmanika z generałem Wranglem. Ostatnie rozdziały książki Burcewa poświęcone są sprawom sądowym o „Protokoły” z lat ostatnich.

Jak wiadomo, w sprawie berneńskiej Burcew występował w charakterze świadka.

Indywidualne wyjazdy do: Paryża, Wiednia i Włoch

Wycieczki:

Do San-Remo

2-tygodniowa

zł. 375.—

Na Riwierę

ze zwiedzeniem Zúrichu, Monte-Carlo i Paryża

23-dniowa

zł. 575.—

Na Sycylię

ze zwiedzeniem Italii, Szwajcarii i Austrii

23-dniowa

zł. 620.—

Ceny powyższe rozumieją się wraz z pełnym utrzymaniem i wszelkimi świadczeniami. Wyjazdy 5 lutego b. r.

Informacje i zapisy wyłącznie:

P.B.P. „ARGOS” Łódź, Piotrkowska 60
tel. 10-400 i 101-76

Proces o obrazę Boga Streicher na ławie oskarżonych

Niejaki Artur Hildebrandt, mieszkaniec Lipska, emerytowany urzędnik samorządowy, złożył w sądzie skargę przeciwko osławionemu Streicherowi, redaktorowi antysemitckiego pisma „Der Stürmer”, oskarżając go o „obrazę uczuć religijnych całej kategorii obywateli”.

Stürmerowski artykuł, który dał powód do złożenia skargi, był poświęcony Jehowie. Hildebrandt autor nazwał Boga żydów „największym przestępcą, nakładającym do mordów, gwałtów i grabieży”. Hildebrandt wskazuje w skardze, że tego rodzaju bluźnierstwa głęboko dotykają ludzi, żyjących

gorące uczucia religijne, niezależnie od tego, do jakiej należą religii. Składający skargę prosi o przykłądne ukaranie redaktora „Stürmera”.

Wiadomość o skardze Hildebrandta opublikował sam Streicher w ostatnim numerze „Stürmera”, dodając, że jest z tego powodu bardzo zadowolony.

— Dawno już był czas wynieść zagadnienie Jehowy, Boga żydów, przed forum sądu na rodu niemieckiego. Skarga Hildebrandta daje mi okazję, na którą czekałem z niecierpliwością”.

Jak widzimy, zapowiada się nader interesujący proces.

wprowadzenie nowych podatków (Niemcy, Italia). Włosi zastosowali ponadto system ofiar społeczeństwa na wojnę abisyńską (złoto i dewizy), a także sprzedaż zagranicy części złota i przeprowadzili konwersję (zamianę) dawniejszych, wysoko oprocentowanych pożyczek na nowe, o niskim oprocentowaniu.

Inflacji w ścisłym znaczeniu tego słowa nie zastosowano nigdzie. Raczej zwiększono obieg banknotów i to w sposób nieznaczny, lub polecono bankowi emisyjnemu zakupić spory pakiet walorów państwowych (Bank Rzeszy ma ich obecnie

na 5,8 miliarda RM., gdy obieg banknotów wynosi tylko 5,1 miliarda).

Polska, znajdującą się w odrębnych warunkach (ubóstwo kapitałowe, spóźnione restrykcje dewizowe, ciężar wielkich deficytów skarbowych w latach kryzysu etc.) nie zastosowała w całości żadnego z wymienionych systemów. Program sfinansowania inwestycji i obrony kraju oparty został na pożyczce zagranicznej (francuskiej), budżecie i tylko w małym stopniu na wewnętrznych operacjach kredytowych i krótkoterminowych.

E. P.

Wszechświatowej sławy śpiewak

BENIAMINO

GIGLI



urodzą artystka francuska **ISA MIRANDA**

w wspaniałym filmie prod. 1938 r.

MOJE SZCZĘŚCIE — TO TY!..

Od jutra w kinie „RIALTO”

Zapalne sprawy na ul. Wiejskiej

Na życzenie ministra sprawiedliwości nie rozpatrywano wczoraj sprawy sądów przysięgłych

Kwestię żydowską rozpatrywano na komisji pod kątem... ewakuacji

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczorajsze posiedzenia przy ulicy Wiejskiej wywołały sensację z tego powodu, że od razu nagromadziło się dużo zapalnych spraw.

Już posiedzenie senatu było swego rodzaju sensacją. Na porządku dziennym powinna się była znaleźć sprawa sądów przysięgłych. Tymczasem nie doszło do tego, na życzenie rządu zdjęto sprawę z porządku dziennego, a zwracał się w tej sprawie p. minister sprawiedliwości.

Działo się to z następujących powodów. W zeszłym tygodniu p. minister sprawiedliwości odbył konferencję z przedstawicie-

lami OZON-u i zdawałoby się, że był pewien, iż sprawa jego zostaje bez żadnych przeszkód załatwiona.

Tymczasem wczoraj zrana za panował dość poważny ruch w senacie i szanse były niepewne. Chcąc uniknąć tych posunięć, które poprzednio doprowadziły do małych nieporozumień, p. minister w ostatniej chwili prosił o zdjęcie sprawy z porządku dziennego.

Dramatyczne było oczywiście, jak przewidywaliśmy już onegdaj, posiedzenie komisji wojskowej. — Złożenie urzędowania przez wiceprzewodniczącego po rezultatach głosowania, deklaracja sekretarza komisji oraz ustąpienie kilku posłów z komi-

sji wojskowej, a nawet trzygodzinne sporządzanie protokołu posiedzenia, świadczy o naprężeniu, jakie panowało na komisji.

Czy tym samym sprawa już została ostatecznie załatwiona, trudno w tej chwili powiedzieć.

Wczorajsze posiedzenie komisji budżetowej było niezmiernie ciekawe. Jak zwykle posiedzenia tej komisji przy rozważaniu budżetu ministerstwa spraw zagranicznych nie dotyczą nigdy polityki zagranicznej. Tym razem posiedzenie komisji przeistoczyło się właściwie nietyle w rozpatrywanie budżetu, ile w omawianie kwestii żydowskiej pod kątem widzenia emigracji, a raczej ewakuacji. Inicjatywę

w tym kierunku dał już referent pos. Walewski. Nie obeszło się oczywiście bez występu posła łódzkiego p. Budzyńskiego.

ZAWIADOMIENIE!

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Klientę, iż otworzyliśmy

W ŁODZI

ul. POŁUDNIOWA 48, tel. 272-01

SKŁAD JELIT.

Skład zaopatrzony jest we wszelkiego rodzaju jelita po niskich cenach.

Z poważaniem

Łódzka Centrala Jelit

A. LUKSENBERG

Punkt 13-ty zdjęty z porządku dziennego

Senat ratyfikował traktat handlowy polsko-francuski

WARSZAWA, 18. I. (PAT). — Dziś w południe odbyło się plenarne posiedzenie senatu.

Po załatwieniu formalności wstępnych, marszałek oświadczył, że na skutek prośby rządu zdejmując z porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia punkt 13 — surawozdanie komisji prawnej o projekcie ustawy o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju.

Przystąpiono do porządku dziennego.

Sen. Fudakowski zreferował następnie projekt ustawy o ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego między Rzeczą-

pospolitą Polską a republiką francuską, podpisanego wraz z protokołem podpisania w Paryżu 22 maja 1937 roku. Traktat ten jest bardzo doniosły, po raz pierwszy bowiem reguluje wzajemne stosunki handlowe na podstawie równowagi interesów obsługi udzielonych przez nią pożyczek Polsce.

Traktat, mając na względzie zabezpieczenie Francji ciągłości normalnej obsługi udzielonych

przez nią pożyczek Polsce, zabezpiecza Polsce, że import z Francji nie może przekraczać 8 proc. eksportu polskiego do Francji.

Scharakteryzowawszy obszernie poszczególne postanowienia traktatu oraz protokołu podpisania, sprawozdawca podkreśla, iż wejście jego w życie zbliżyło się fatalnie z dewaluacją franka francuskiego, co musiało się od-
bić ujemnie na obrotach.

Należałoby więc, aby oba rządy rozważyły sposoby, które by miały na celu wyeliminowanie wpływu waluty na rentowność i wysokość obrotów. Jednak chwilowe trudności nie mogą mieć wpływu na zasadniczą ocenę traktatu.

Biorąc te wszystkie względy pod uwagę referent wnosi o uchwalenie projektu ustawy o ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego polsko-francuskiego w brzmieniu sejmowym (oklaski).

W głosowaniu senat projekt ustawy przyjął.

Następnie senat przyjął projekt ustawy w sprawie podwyższenia wydatku na policję państwową (referent sen. Algajer).

Na zakończenie przyjęto projekt ustawy o zmianie ustawy o opodatkowaniu piwa, projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o monopolu spirytusowym, o opodatkowaniu kwasu octowego, drożdży oraz o sprzedaży napojów alkoholowych (referent sen. Heiman - Jarecki).

Wszystkie projekty przyjęto bez dyskusji. Na tym posiedzenie zakończono.

KAWA STELLA DLA CIEBIE I TWOJEJ DZIECKA

Votum nieufności dla gen. Żeligowskiego

Posel Ekert -- przewodniczącym komisji wojskowej seimu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Posiedzenie komisji wojskowej otworzył o godz. 11-ej wiceprzewodniczący komisji wicemarszałek Schaezel Tadeusz. Odczytał porządek dzienny i powiadomił komisję,

komisja zaproponowany przez wiceprzewodniczącego porządek dzienny przyjęła.

Pos. Duch Kazimierz, zabierając głos w sprawie formalnej, podniósł, że według art. 41 konstytucji przewodniczący komisji za swą działalność poselską na terenie sejmiku może odpowiadać tylko przed sejmem, w konsekwencji postawił wniosek o zajęcie punktu pierwszego z porządku dziennego.

Pos. Drozd - Gierymski Jan w odpowiedzi posłowi Duchowi stwierdził, że przewodniczącego komisji wybierają członkowie komisji i do nich należy ustosunkowanie się do przewodniczącego. Sprzeciwia się wnioskowi posła Duchy.

Pos. wicemarszałek Miedziński Bogusław wniósł o przerwanie dyskusji, ponieważ porządek dzienny obecnego posiedzenia został poprzednio ustalony i przyjęty.

Wywiązała się wymiana zdań między pp. Miedzińskim i Duchem, którą przerwał przewodniczący. Wniosek o votum nieufności został poddany pod głosowanie i uzyskał większość głosów. Po ogłoszeniu wyniku głosowania wiceprzewodniczący Schaezel Tadeusz złożył funkcję członka prezydium, również sekretarz pos. Wojnar - Byczyński, składając funkcję sekretarza, odczytał następujące oświadczenie:

„Nie podzielam pewnej części poglądów posła gen. Żeligowskiego, wyrażonych na plenum sejmiku w dn. 2 grudnia 1937 r. nie mogąc jednak uznać jedynie właściwą formę reakcji, zastosowaną przez

dał pod głosowanie punkt drugi porządku dziennego, proponując zgłoszenie kandydatów na przewodniczącego komisji wojskowej.

Pan poseł Kolbusz Franciszek zgłasza kandydaturę na przewod-

nią Głowackiego Józefa, a na sekretarza posła Jurkowskiego Eugeniusza.

Powyższe kandydatury jednoznacznie zostały przyjęte. Innych kandydatur nie zgłaszano. Po dokonaniu wyborów zabrał głos p. poseł Sapieha Leon, składając oświadczenie i równocześnie rezygnację z mandatu członka komisji wojskowej.

Przewodniczący oświadczył, że zgodnie z regulaminem przy votum nieufności nie ma rozprawy.

Zabierali głos w tej sprawie pp. posłowie: Duch Kazimierz, Morawski Józef i Płonka.

W tym wypadku p. przewodniczący zajmuje takie samo stanowisko, jakie zajął w sprawie oświadczenia p. posła Sapiehy, komunikując równocześnie, że wymienieni mogą składać swoje mandaty na ręce p. marszałka sejmiku.

Przy 3-im punkcie porządku dziennego wychodzą z sali pp. posłowie Sapieha, Duch, Schaezel Morawski i Płonka.

W punkcie 3 obrad przydzielono referat rządowego projektu ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym posłowi Sarneckiemu Adolfowi.

Na tym posiedzenie zostało zamknięte.

Wielka wyprzedaż poinwentarzowa!

FUTRA, PALTA, KOSZULE, KRAWATY, SZLAFROKI, BONŻURKI

S. EWIGKEIT, NARUTOWICZA 6

Zniżka cen do 25%

16 panów posłów członków komisji wojskowej, gdyż w moim rozumieniu, sumieniu i sercu żołnierskim nie mogę doszukać się braku zaufania w sprawach dotyczących obrony państwa, dla historycznej postaci byłego ministra spraw wojskowych, zdobywcy Wilna, posła na sejm Rzplitej Lucjana Żeligowskiego. Proszę zatem wysoką komisję o przyjęcie mojej rezygnacji z obowiązku sekretarza komisji wojskowej.

Wiceprzewodniczący przerwał posiedzenie komisji wojskowej i oświadczył, że udaje się do pana marszałka sejmiku, celem złożenia sprawozdania z przebiegu obrad komisji. Po pewnym czasie zjawił się w zastępstwie pana marszałka sejmiku p. wicemarszałek Podoski Jan i wznowił posiedzenie komisji dla ukonstytuowania się nowego prezydium komisji.

Pan wicemarszałek Podoski pod-

niącego komisji wojskowej p. posła Ekerta Edwarda, a p. poseł Duch — pana posła gen. Żeligowskiego Lucjana.

Pan wicemarszałek Podoski zarządził głosowanie kartkami. W wyniku głosowania p. poseł Ekert otrzymał 15 głosów, p. gen. Żeligowski — 6 głosów.

Pan wicemarszałek Podoski oznajmił wynik głosowania, uznając 2 głosy za nieważne i oświadczył, że na podstawie wyników głosowania przewodniczącym komisji wojskowej został wybrany poseł Ekert Edward, równocześnie oddając przewodnictwo w ręce p. posła Ekerta.

Nowo wybrany przewodniczący, obejmując przewodnictwo, prosi o zgłaszanie kandydatur na wiceprzewodniczącego i sekretarza komisji.

Posel Kolbusz Franciszek proponuje na wiceprzewodniczącego po-

MROZOL „GASECKI”
Oryginalna maść
MROZOL - „Gaseckiego”
skutecznie usuwa zacerwienia, obrzęk oraz znakomicie leczy ranki i owrzodzenia, powstałe na skutek

ODMROŻENIA

że jako pierwszy punkt porządku dziennego postawił zgodnie z obowiązującym regulaminem sejmiku wniosek o votum nieufności dla przewodniczącego komisji, traktując wniosek o ustąpienie przewodniczącego, zgłoszony na poprzednim posiedzeniu komisji wojskowej przez posła de Thuna Tadeusza, jako wniosek, wyrażający votum nieufności dla przewodniczącego, a jako drugi punkt porządku dziennego ewentualny wybór przewodniczącego. Regulaminowo komisja nie może żądać ustąpienia przewodniczącego w inny sposób, jak tylko przez formalne uchwalenie mu votum nieufności. (Gen. Żeligowski na posiedzenie nie przybył).

Zagadnienia emigracyjne w Polsce

nie mogą być rozpatrywane na płaszczyźnie narodowościowo-wyznaniowej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do rozpatrzenia preliminarza budżetowego ministerstwa spraw zagranicznych na r. 1938/39. Na wstępie podsekretarz stanu w M. S. Z. Szembek wygłosił przemówienie, w którym omówił pokrótce prace tego resortu w niektórych dziedzinach.

M. in. wicemin. Szembek zaznaczył, że zagadnienie rozwoju polskiego życia gospodarczego, kwestia racjonalnego importu niezbędnych surowców i dochodowego eksportu powodują coraz większe przedstawianie działalności poszczególnych urzędów zagranicznych R. P. na pracę handlową. Zupełnie niedostatecznie rozbudowany zagranicą aparat handlu polskiego i ciągłe posilkowanie się pośrednictwem zagranicznym powoduje obciążenie urzędów zagranicznych pracą niejednokrotnie pionierską w dziedzinie handlowej i wywołuje konieczność rozbudowy sieci urzędów konsularnych i wzmocnienie ich obsady, zwłaszcza w krajach interesujących nas gospodarczo.

Przechodząc do wyjaśnienia spraw, bezpośrednio związanych z cyframi preliminarza budżetowego M. S. Z. na okres 1938/39, wicemin. Szembek oświadczył, że preliminarz ten przewiduje w dochodach ogólną sumę 8.400.000 złotych, wydatki zaś ustalone zostały w wysokości 38.863.000 złotych.

Budżet M. S. Z. na przyszły okres obciąża skarb państwa o sumę 1.060.000 zł. mniejszą, niż w okresie bieżącym.

W zakończeniu wiceminister Szembek prosi komisję o przyjęcie w całości preliminarza M. S. Z.

Powody ujemnego bilansu

Następnie zabrał głos sprawozdawca budżetu M. S. Z. p. Walewski.

Referent stwierdził na wstępie, że ster naszej polityki zagranicznej w ostatnich latach znajdował się w mocnych i pewnych rękach, a aparat wykonawczy działał coraz lepiej. Celowa i oszczędna gospodarka resortu, dysponująca szczupłym, ale nie zwykle starannie dobranym zespołem ludzkim, zyskiwała poważne osiągnięcia na terenie międzynarodowym.

Dłuższy ustęp referatu poświęcił pos. Walewski omówieniu naszych stosunków handlowych z różnymi państwami. Zaznaczył on, że w ubiegłym roku poraz pierwszy od kilku lat wystąpiło zjawisko ujemnego bilansu handlowego. Zjawisko to nie powinno budzić niepokoju, albowiem związane jest nierozdzielnie z naszymi warunkami z t. zw. okresem dobrej koniunktury.

W związku z ogólnym wzrostem handlu zagranicznego miały miejsce gwałtowne powiększenie importu surowców wszelkiego rodzaju oraz maszyn i aparatów, zaś w dziedzinie eksportu nastąpił wyraźny wzrost wywozu węgla, drzewa i wyrobów drewnianych, przetworów spożywczych, włókienniczych, metalowych i innych.

Co się dotyczy obrotu zamorskiego, to wzrost poważnie eksport do Palestyny, dając nam w wyniku za 11 miesięcy blisko 3 miliony zł. salda dodatniego.

Zdenerwowanie — zainteresowaniem

Omawiając akcję propagandy i prasy referent dowodził, że zainteresowanie sprawami polskimi w prasie angielskiej, amerykańskiej oraz żydowskiej w tych krajach wzrosło poważnie. O ile jednak polska polityka zagraniczna na ogół spotyka się ze zrozumieniem poważnych, niezależnych dzienników, o tyle sytuacja wewnętrzna Polski oceniana bywa w sposób fałszywy, często wrogi. Źródła tej akcji są dobrze znane. Szkodzi ona tylko polskiemu współwyznawcom większości autorów tej akcji, którzy nie zdają sobie może sprawy, jak wrogo opinia publiczna polska odnosi się do wszelkiego rodzaju interwencji tych czy innych międzynarodówek w sprawy wewnętrzne Polski.

Zagadnienia surowcowe

Co się dotyczy zagadnienia surowcowego, mówca podkreślił kolosalną jego wagę, albowiem połowa naszego importu to towary kolonialne, przychodzące do nas w dodatku często za obcym pośrednictwem. Polska stawia problem surowcowy na płaszczyźnie ekonomicznej i ma prawo oczekiwać, że ze strony zainteresowanych państw nasze uzasadnione postulaty spotkają się z należyтым zrozumieniem. W szczególności domagać się musimy umożliwienia nam rozwijania przedsiębiorczości gospodarczej na terenach kolonialnych.

Rząd polski wysunął problem emigracyjny nie w aspekcie ciążących własnych interesów, lecz na platformie zmierzającej do rozszerzenia gospodarki światowej przez stworzenie nowych rynków produkcji i konsumpcji.

Emigracja żydów

Następnie referent przeszedł do sprawy emigracji żydowskiej. Po wojnie epoki autarkii gospodarczej przyniosła zatamowanie procesów emigracyjnych. W latach 1926 — 36 emigrowało rocznie około 18.000 żydów, co stanowiło 60 procent przyrostu naturalnego żydów.

Na światowym kongresie żydowskim w Genewie w 1936 roku referent emigracyjny kongresu dr. Tartakower określił liczbę żydów, która powinna z Polski emigrować, na około 100.000 ludzi, szacując całą podaż emigracyjną ludności żydowskiej w

Polsce na przeszło milion głów. Jest to podaż poważna, należy dla niej zarówno w interesie równowagi strukturalnej całego kraju, jak i w interesie całego społeczeństwa żydowskiego, znaleźć drogi ujęcia. Jasne jest, że na pierwsze miejsce jako teren emigracji dla żydów wysuwa się Palestyna. Proces przekształcenia społeczeństwa żydowskiego na normalny naród z własnym ośrodkiem terytorialnym uważamy za zjawisko zdrowe i pożądane.

Palestyna prawie niedostępna

Rok 1937 przyniósł dalsze restrykcje emigracyjne w Palestynie rządu brytyjskiego. Minister spraw zagranicznych Polski niejednokrotnie podkreślał, że w odniesieniu do problemu Palestyny główną troską rządu polskiego jest możliwie szybkie rozwiązanie zagadnienia i otwarcie żydom maksymalnych możliwości emigracyjnych w Palestynie. Niestety, obecna polityka stwarza dziś dla żydów w Palestynie tylko bardzo ograniczone możliwości emigracyjne.

Zachodzi więc konieczność stworzenia nowych, dodatkowych możliwości emigracyjnych dla żydów. Szereg krajów odnosi się do emigracji żydowskiej negatywnie. Przywódcy żydowscy przysłużyliby się interesom mas żydowskich, gdyby korzystali z wszystkich możliwości, które im się otwierają.

W zakończeniu referent zanalizował cyfry preliminarza i zmiany w porównaniu z rokiem ubiegłym, proponując kilka poprawek.

Po referacie zabrali głos pos. Budzyński i Sowiński.

Na złej płaszczyźnie

Następnie zabiera głos pos. Sommerstein, który oświadcza: P. minister Beck stwierdził, że na komisji spraw zagranicznych, że orientacja jego nie opiera się na polityce bloków i deowych.

Sądze jednak, że nie przeszkodzi to, aby Polska znalazła się w bloku państw, które politykę swą opierają na prawie, na poszanowaniu traktatów, na poszanowaniu praw mniejszości narodowych.

Pragnę poruszyć parę spraw konkretnych, dotyczących ludności żydowskiej. Chcę zwrócić uwagę, że zagadnienie emigracyjne jest zagadnieniem gospodarczo — społecznym, że w żad-

nym wypadku nie może być traktowane na płaszczyźnie narodowościowo-wyznaniowej.

Takie ujmowanie tego zagadnienia nie może mieć powodzenia.

Przymusowa emigracja

Żydzi doceniają znaczenie emigracji do Palestyny, które to zagadnienie opiera się nie tylko na pierwiastku natury społeczno — gospodarczej, lecz i na głębokich pierwiastkach natury emocjonalnej. Nie możemy jednak dziwić się, że żydzi nie skłaniają deklaracji entuzjazmu, gdy ruch emigracyjny żydów jest traktowany jako masowy i przymusowy. Ale zagadnienie emigracji żydów z Polski weszło na właściwą drogę. Należy dążyć w pierwszym rzędzie do znormalizowania kwestii żydowskiej w kraju. Z zadowoleniem stwierdzam, że zagadnienie emigracji żydów doznało w ostatnich latach głębokiej ewolucji. Ostatnio ministrowie Beck i Delbos stwierdzili we wspólnej deklaracji, że problem emigracji nie może być stosowany na płaszczyźnie etnicznej. Kwestia Palestyny, kwestia dążenia żydów do stworzenia własnego państwa, cieszy się poparciem dyplomacji polskiej.

Sądze, że wysiłki te jednak byłyby skuteczniejsze, gdyby nie miały w sobie pierwiastka dążenia do usunięcia większej liczby żydów z Polski.

Usprawiedliwione alarmy

P. referent był łaskaw zająć się odgłosami, jakie ukazały się w prasie żydowskiej zagranicą o położeniu żydów w Polsce. — Uważam to za zupełnie naturalne jeżeli głosy te miały charakter alarmujący, to czy nie zostało to spowodowane tym, że prasa ta posilkowała się danymi, zaczerpniętymi z prasy czysto polskiej, omawiającej ekscesy antyżydowskie w kraju? Jeżeli przypominam sobie, co pisały dzienniki pewnego odłamu o Brześciu, to wydaje mi się, że prasa żydowska zagranicą może i była uprawniona do swych wystąpień. Takie samo stanowisko zajmuje prasa polska w stosunku do traktowania mniejszości polskiej w Czechosłowacji i na Litwie i takie same głosy spotykamy w tutejszej prasie żydowskiej na temat ucisku żydów w Rumunii. Łączymy się

w głosie protestu przeciwko nieposzanowaniu naszych praw przez obecny rząd rumuński.

P. pos. Budzyński był dziś bardzo wstrzemięźliwy, jednak emigrację żydowską wciąż określał jako wysiedlenie. Jeżelibyśmy tak traktowali to zagadnienie, to gdzieby się podziały te głosy żydowskie, które pan, panie posle, dostał przy wyborach?

Naruszanie praw w Gdańsku

Wbrew traktatowi z 33 roku zachodzi naruszenie zobowiązań wolnego miasta Gdańska w stosunku do Polski. Między innymi narusza się prawa polskich obywateli żydów w Gdańsku. Sądze, że ochrona interesów tych obywateli polskich żydów leży w interesie Polski, gdyż działalność ich na terenie Gdańska jest zbieżna z interesami polskimi w dążeniu do rozwiązania naszej ekspansji handlowej. Narusza się też prawa ludności żydowskiej na terenie Śląska niemieckiego. — Z powodu wydalenia trzech aktorów z Polski, wydano znaczny jasek żydów ze Śląska niemieckiego, pozwalając im zabierać ze sobą jedynie po 21 zł. — Pragnąłbym, by ministerstwo spraw zagranicznych wzięło pod należytą opiekę obywateli polskich żydów na obczyźnie.

Polityka zagraniczna państwa opiera się na położeniu wewnętrznym. Sądze, że dążeniem ministerstwa spraw zagranicznych winno być również usunięcie pierwiastków fermentu wewnątrz kraju, które utrudniają politykę zagraniczną.

Przyjęte wnioski

W końcowych wywodach sprawozdawca pos. Walewski odpowiadał na wywody pos. Sommersteina i Jabłońskiego, po czym przewodniczący stwierdził, że wnioski referenta nie spotkały się ze sprzeciwem i są przyjęte przez komisję.

Wycieczka do Niska i Rzeszowa została odłożona na piątek, 21 b. m. wieczorem.

Dyskusja o inwestycjach przeniesiona będzie na 29 b. m. — Wycieczka potrwa 2 dni, powrót nastąpi 23 wieczorem.

„Problemy Palestyny” Koło żydowskie nie weźmie udziału w dyskusji

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dziś na posiedzeniu grupy emigracyjnej koła rolników odbędzie się odczyt urzędnika ministerstwa spraw zagranicznych Wagnera na temat „Problemy Palestyny”.

Koło rolników zwróciło się do koła żydowskiego o wzięcie udziału w dyskusji. Przedstawiciele koła żydowskiego odmówili, powołując się na to, że dyskusja w atmosferze teorii ewakuacyjnej i wysiedleńczej, dla której ekscesy mają być bieżącym do przyspieszenia tego procesu, jest niemożliwa i na tej płaszczyźnie jej nie przyjmują.

Odrzucone zaproszenie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przewodniczący zarządu głównego „Wici” p. Domański odpowiedział odmownie na otrzymane zaproszenie OZON-u do prowadzenia rozmów celem porozumienia się.

Parlament rumuński rozwiązany

Wybory wyznaczono na 2 i 4 marca r. b.

BUKARESZT, 18. I. (PAT). Agencja Rador komunikuje, że dekretem, który został ogłoszony dziś wieczorem, został rozwiązany parlament. Nowe wybory do izby deputowanych odbędą się 2-go marca, a do senatu — 4 marca. Parlament w nowym składzie zbierze się 10 marca.

Polityczne polowanie w Białowieży

Goering spotka się w Polsce z regentem Horthy, Greiserem i Forsterem

BERLIN, 18 stycznia. (Tel. wł.).

W kołach miarodajnych twierdzą, że wizyta gen. Goeringa w państwowych terenach łowieckich w Polsce w Białowieży ustanowiona została na koniec

lutego. Do tej wizyty przywiązane jest tutaj wielkie znaczenie polityczne, szczególnie, że w tym samym terminie zaproszeni zostali do Białowieży regent węgierski Horthy wraz z premierem Daranyim i ministrem spraw zagranicznych Ka-

nya. Poza wybitnymi politykami polskimi przybywa jeszcze do Białowieży na polowanie w tym czasie prezydent senatu gdańskiego Greiser, „gauleiter” Forster oraz kilku gości hułgarskich.

P. premier na Zamku

WARSZAWA, 18. I. (PAT). — Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym prezesa rady ministrów gen. Sławoja - Składkowskiego.

Ambasador**A. J. Biddle doktorem h. c. uniwersytetu w Filadelfii**

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Agencja „Iskra” dowiaduje się o wysokim wyróżnieniu ambasadora Stanów Zjednoczonych Am. Półn. w Warszawie p. Anthony J. Biddle.

Temple - University w Filadelfii, mieście rodzinnym ambasadora Biddle, nadał mu tytuł doktora praw honoris causa w uznaniu jego zasług dla Ameryki.

Ambasador Biddle opuszcza Warszawę w dniu 25 b. m. i udaje się do Ameryki, gdzie w Waszyngtonie przyjęty będzie przez prezydenta Roosevelta i sekretarza departamentu stanu p. Hull. Następnie udaje się amb. Biddle do Filadelfii. W dniu 15 lutego r. b. odbędzie się tam uroczystość jego promocji doktorskiej h. c. W końcu lutego r. b. ambasador Biddle powraca do Warszawy.

Konflikt między Blumem i komunistami
Leaderowi socjalistów zarzucają sforsowanie oświadczenia radykałów

PARYŻ, 18. I. (PAT). — Wielkie wrażenie w kołach politycznych wywołał konflikt pomiędzy przywódcą partii socjalistycznej Blumem i komunistami, który uwidocznił się

w czasie nocnego posiedzenia rady naczelnej partii socjalistycznej. Partia komunistyczna, w liście wyśtosowanym do rady naczelnej partii socjalistycznej zarzuciła p.

Blumowi, że sforsował oświadczenie radykałów w sprawie udziału komunistów, w projektowanym podówczas rządzie koalicyjnym. Jak wiadomo p. Blum, zrzekając

się misji utworzenia takiego rządu, powołał się na stanowisko radykałów, którzy przeciwstawili się ewentualnemu udziałowi komunistów w gabinecie.

Tymczasem, jak oświadcza komuniści w swym liście „z deklaracji, poczynionych przez przewodniczącego grupy parlamentarnej radykałów, deputowanego Elhela wynika, iż grupa parlamentarna partii radykalnej bynajmniej nie wypowiedziała tego rodzaju opinii”. Ponieważ z listu komunistów wynika, iż p. Blum miał sforsować oświadczenie radykałów, celem obalenia koncepcji, której sam był inicjatorem.”

Wobec tego Blum postanowił wyciągnąć konsekwencje i zwrócił się do naczelnego komitetu organizacji „Frontu ludowego” celem przeprowadzenia dochodzenia, wysłuchania świadków i zbadania całej sprawy. „Wystąpienie komunistów — oświadczył p. Blum — na posiedzeniu rady naczelnej partii zmierzało do zakwestionowania naszego honoru, jako polityka i jako człowieka prywatnego”.

Robinson aresztowany w Sowietach
pod zarzutem szpiegostwa

PARYŻ, 18. I. (PAT). — Agencja Havasa donosi z Waszyngtonu:

Rząd ZSRR zawiadomił sekretarza ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie, iż osobnik posiadający większą ilość paszportów, z których jeden na nazwisko Ro-

binsona, został aresztowany w Swierdłowsku, pod zarzutem szpiegostwa. Jednocześnie zawiadomiono sekretarza ambasady, że władze sowieckie trzymają w areszcie niejaką p. Rubens alias Robinson, a to ze względu na śledztwo prowadzo-

ne w związku z działalnością Robinsona. Departament stanu, według informacji Havasa, ma polecić sekretarzowi ambasady Andersonowi odwiedzić p. Rubens, o ile władze sowieckie udzielią odpowiednich zezwoleń.

„Times” skonfiskowany w Berlinie
za przedrukowanie oświadczeń amb. Dodd’a

BERLIN, 18. I. (PAT). — Sprawa znanej enuncjacji b. ambasadora Stanów Zjednoczonych w Berlinie

Dodd’a nieprzychylniej dla Trzeciej Rzeszy, wywołała tu dalsze odzwieki.

Sobotni numer londyńskiego „Timesa” został skonfiskowany przez policję berlińską z powodu przedrukowania przez dziennik londyński pewnych oświadczeń b. am-

basadora Dodd’a, dotyczących ustroju panującego w Trzeciej Rzeszy.

P. Cał potępia napad
na A. Słonimskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Napad na Antoniego Słonimskiego w kawiarni Ziemiańskiej wywołał niezadowolenie nawet wśród przyjaciół ideowych napastnika p. Ipohorskiego - Lenkiewicza Wileńskiego „Słowo” pió-

rem p. Cał potępiło napad oraz wyjaśnia, że pierwsza wiadomość o zajściu ukazała się w tym piśmie bez wiedzy redakcji i bez wiedzy warszawskiego korespondenta „Słowa”, p. Dubieńskiego.

Olbrzymi pożar w Grudziądzu
strawił doszczętnie fabrykę, pozbawiając pracy 830 osób

GRUDZIĄDZ, 18. I. (PAT). — Pożar, jaki tu powstał dziś, strawił doszczętnie największą fabrykę wyrobów ceramicznych na Pomorzu pod firmą „Pomorskie Zakłady Ceramiczne”. Państwa płomieni padł olbrzymi 3-piętrowy gmach fabryki długości

ci 150 m. oraz szeregi przybudówek, a m. in. hala, w której znajdowały się najnowocześniejsze maszyny, które zainstalowano kosztem 680.000 zł. Straty przewyższają 2 mil. zł. Wskutek pożaru utraciło pracę ponad 830 robotników.

Skarb w fotelu
zaprowadził znalazcę do... więzienia

WIEDEN, 18. I. (Tel. wł.). — Majster tapicerski w Wiedniu, niejaki Majewski, otrzymałszy fotel klubowy do naprawy po zmarłym bogatym handlarzu roborów, odkrył w nim cały majątek zmarłego w wysokości 650

tysięcy szylingów. Majewskiego wraz z pomocnikami aresztowano, ponieważ zgłosił on władzom tylko część znalezionej majątku, a częścią podzielił się ze swymi współpracownikami.

Centrala bridgea

ogłosiła upadłość

LONDYN, 18. I. (PAT). — Słynny „Crockfords Club”, będący „światową kwaterą główną” tak popularnej dziś gry bridge’a, zbankrutował. Passywa wynosi 8463

funtów szt. Przypomnieć należy, że „Crockfords Club” opracował w swoim czasie reguły gry w bridge’a.

Japończycy zgwałcili
dwie młode angielskie w Szanghaju

PARYŻ, 18. I. (PAT). — „Le Matin” w depeszy z Londynu podaje wiadomość, iż ubiegłej nocy w Szanghaju 8 żołnierzy japońskich dokonało gwałtu na 2 młodych angielskich, które w towarzystwie 2 angielskich znajdowały się poza te-

renem koncesji międzynarodowej. Żołnierze japońscy rzucili się na angielskie, przywiązali ich do drzewa, po czym zniewolili dziewczęta. Władze brytyjskie prowadzą dochodzenie.

Zwłoki 6 chłopców
pod gruzami szkoły

MONTREAL, 18. I. (PAT). — Dziś rano wybuchł w miejscowości St. Nycinthe, pod Montrealem pożar w szkole męskiej Sacre Coeur. 22 chłopców doznało ciężkich poparzeń, jeden z nich zmarł w szpi-

talu. O dalszych 25 uczniach, którzy w popłochu opuścili budynek szkolny brak dotychczas wiadomości. Z pod gruzów szkoły wydobyto zwłoki 6 chłopców.

Rozszerzona działalność poczty
przy sporządzaniu protestów wekslowych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy rozszerzona będzie działalność urzędów pocztowych przy sporządzaniu protestów weksli. Protesty weksli będą mogły być sporządzane przez urzędy i agencje

pocztowe we wszystkich miejscowościach województw: kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego, łódzkiego, łowickiego, łódzkiego, pomorskiego, poznańskiego, stanisławowskiego, śląskiego, tarnopolskiego i warszawskiego.

Za co hr. Rzewuski
został zesłany do Berez

Jak agencja „Iskra” doniosła z Wilna hr. Rzewuski, o którego wykroczeniach przeciw moralności niejednokrotnie pisano, został zesłany do Berez Kartuskich.

Hr. Rzewuski, który dźwiga już na barkach szósty kryzyś, zwabił do swego mieszkania w Wilnie nieletnich uczniów. W jednym z gimnazjów wileńskich posiadał hrabia młodocianych agentów. Rekrutowali się oni z pośród uczniów. Za każdą sprowadzoną do mieszkania „ofiarę” płacił hrabia od 5 do 10 złotych.

W mieszkaniu hrabia urządzał orgie i dopuszczał się czynów lubieżnych, zabronionych przez kodeks karny.

Gdy ta afera deprawowania młodzieży została wykryta, hrabia został aresztowany. Wymuszono go następnie za kaucję 2.000 zł. z więzienia. Sześćdziesięcioletni hrabia nie wyrzekł się jednak swych praktyk. W rezultacie władze administracyjne zesłały go do Berez.

Jest to pierwszy wypadek zesłania do Berez za wykroczenie przeciw moralności.

10 tys. obiadów wyda Faruk
najbiedniejszym w dniu swego ślubu

KAIR, 18. I. (PAT). — Program uroczystości ślubnych króla Faruka cechuje wybitna troska o współudział biedniejszych warstw ludności, co zresztą odpowiada najzupełniej zarówno przepisom Koranu, jak i tradycjom wschodnim wogóle. Z osobistych funduszy królewskich będzie wydane w Kairze 10.000 obiadów dla ubogich, a ponadto w miejskich ogrodach urządzone będą w dzień ślubu aktu małżeńskiego (20 stycznia) wido-

wiska dla dziatwy.

Rozmaite stowarzyszenia i instytucje również w szerokiej mierze uwzględniły całą ludność. Zarząd miejski Zakaziku uchwalił rozdać pomiędzy najuboższych 2000 obiadów i tyleż sztuk ubrań. Bank emisyjny wyasygnował 1000 funt. Trust przemysłowy Misz urządza w swych licznych fabrykach obchody dla robotników i ich rodzin itd. itd.

Paczki z materiałami wybuchowymi
dawała na przechowanie dzieciom tajemnicza studentka

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Policja warszawska wpadła na trop niezwykle zagadkowej afery. W wyniku przeprowadzonych kłunkunastu rewizji w różnych mieszkaniach znaleziono paczki, zawierające materiały wybuchowe, chemikalia, świece dymane, próbki z gazami i zawiązanymi.

Ustalono, że paczki te były przy noszone do mieszkań przez nielet-

nie dzieci, przeważnie dziewczynki, które na ulicy zaczepiała jakaś młoda studentka i prosiła o przechowanie „do jutra” drobnych pakunków.

W wyniku energicznie prowadzonego dochodzenia, studentkę tę wczoraj późnym wieczorem aresztowano.

Ze względu na toczące się śledztwo, szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy.

Zawieszenie
działalności
białoruskiego komitetu
narodowego

WILNO, 18. I. (PAT). — Starosta grodzki w Wilnie, decydując dnia 15 bm. zawiesił działalność białoruskiego komitetu narodowego, który utrzymywał kontakt z wrogimi Polsce czynnikami zagranicznymi i korzystał z finansowej pomocy pozaspołecznych źródeł zagranicznych.

Ambasador Potocki
na audjencji u Roosevelta

NOWY JORK, 18. I. (PAT). — Ambasador Potocki został przyjęty dziś na dłuższej audjencji przez prezydenta Roosevelta.

Zgon A. Kędziora

KRAKÓW, 18. I. (PAT). — W Krakowie zmarł przeżywszy lat 86 i p. inż. Andrzej Kędzior, były wieloletni poseł do parlamentu austriackiego i wiceprezes koła polskiego w tym parlamencie oraz poseł na sejm galicyjski, były poseł i senator Reczypospolitej oraz b. minister robót publicznych w gabinecie Leopolda Skulskiego (grudzień 1919 — czerwiec 1920).

Tajemnicze zaginięcie
Leni Riefenstahl

BERLIN, 18. I. (Tel. wł.). — W kołach artystycznych zwrócono uwagę, że słynna artystka filmowa Leni Riefenstahl, którą nieraz widywano w towarzystwie wybitnych osobistości — zaginęła gdzieś bez wieści.

Przed paru miesiącami w prasie paryskiej były ogłoszone relacje na temat rzekomej sejsji między osobami wpływowymi, po czym Leni Riefenstahl wyjechała do Paryża. Władze policyjne wobec fantastycznych pogłosek podjęły poszukiwania za nią.



Plotki..

Niejakiego pana Johnstone kupił sobie pudełko cygar za 30 funtów szterlingów. Znając kurs funta, wiemy, że były to cygara drogie. Potem ubezpieczył te cygara na wypadek pożaru na 30 funtów szterlingów, następnie wypalił je i starannie pozbiierał popiół.

Gdy wypalił wszystkie cygara, udał się z zebrany popiołem, jako „corpus delicti” do towarzystwa asekuracyjnego i zażądał wypłacenia mu sumy, na którą cygara ubezpieczył.

Oczywiście, towarzystwo asekuracyjne odesłało go do wszystkich diabłów.

Wówczas na podstawie dosłownego tekstu polisy ubezpieczeniowej zaskarżył towarzystwo do sądu, twierdząc, że polisa jest płatna, skoro cygara uległy spaleni, a jego zdaniem, właśnie taki wypadek nastąpił.

Jak widzimy, pan Johnstone był człowiekiem wesołym, ale nie znał londyńskich sądów, którym prawo nadaje szerokie pełnomocnictwa.

Oto sędzia przysądził mu wprawdzie żadaną sumę, ale równocześnie oskarżył go o rozmyślne podpalenie cygar i za to zasądził na 14 dni aresztu, pokrycie spowodowanej przez pożar straty, oraz na koszt sądowe.

*

Zmarł niedawno Maurice Ravel, jeden z największych kompozytorów świata miał jeden tylko tytuł: dyrektor konserwatorium w Wersalu.

Legli honorowej nie otrzymał, bo odmówił z góry jej przyjęcia.

Ravel wielbił dwóch kompozytorów: Chabrier, którego nazywał niedocenionym mistrzem i Debussy'ego.

— Marzę o tym — powiedział kiedyś — żeby umierać, słuchając „Preludium do poobiedzia fauna”.

Niestety, to życzenie nie mogło być spełnione.

*

— Winszuję panu, panie Żółtko, czytałem wczoraj o panu całym artykule!

— Gdzie?

— W kodeksie karnym!

*

Dwa pieski stoją na peronie dworca kolejowego. W pewnym momencie zawiadomca gwiżdże i pociąg odjeżdża. — Co za nieposłuszeństwo! — odzywa się ze zgrozaniem jeden piesek do drugiego.

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Potężny dramat erotyczno-obyczajowy polskiej produkcji filmowej p. t.

„Sklamałam”

Fascynujący film ludzkich namiętności, którego akcja odbywa się w Łodzi. W rolach głównych:

Jadwiga Smosarska i Eugeniusz Bodo

W pozostałych rolach: Ziemińska, Wesołowski, Znicz

Nadprogram: Wspaniały dodatek

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Pocztą pantoflowa

decyduje w Paryżu o powodzeniu sztuki teatralnej

Paryż, w styczniu.

Teatry paryskie, które promieniują na cały świat, są organizmem niezwykle skomplikowanym. Ogólnie można stwierdzić, że w stolicy świata czynnych jest około 60 teatrów, które dzielą się na cztery wyraźne grupy.

Do pierwszej z nich zaliczyć trzeba

4 sceny, subwencjonowane przez rząd.

Są to dwa wielkie teatry liryczne — OPERA i OPERA COMIQUE, wielka scena narodowa COMEDIE FRANCAISE i teatr ODEON.

Teatry prywatne z kolei dzielą się na dwie grupy: teatry będące terenem działania znanych autorów, którzy

dane sceny wzięli „w arrendę” i

są niemal ich dyktatorami, oraz teatry, mające repertuar urozmaicony, lecz należący przez ważne do tej samej kategorii. Wśród tych ostatnich największą rolę odgrywają

sceny t. zw. kartelu, do którego należą: Charles Dullin (ATELIER), Louis Jouvet (ATHENE), Gaston Baty (MONT-PARNASSE), Rene Rocher (VIEUX COLOMBIER) oraz Georges Pitoeff (MATHURINS).

Ostatnią, czwartą grupę teatrów paryskich tworzą t. zw. sceny awangardowe, których spektakle nierzadko są prawdziwą atrakcją.

W tych warunkach niezmierznie trudno jest autorom umieścić sztukę w jednym z teatrów. Sceny subwencjonowane nie

wchodzą prawie zupełnie w rachubę, albowiem oba te teatry dramatyczne służą do celów bardzo specjalnych. A największą dostawę literatury dramatycznej pracują dla swego własnego przedsiębiorstwa. Henri Bernstein, Sacha Guitry, Louis Verneuil, Pierre Veber i inni pracują dla siebie w swoich własnych teatrach. A autor, który nie jest przedsiębiorcą, który nie ma zdolności kupieckich, bądź też odpowiedniego temperamentu, skazany jest dzisiaj w Paryżu niemal na zagładę.

Musi czekać, aż nad jego dziełem zlituje się czy to jakiś teatr awangardowy, czy też zespół prowincjonalny, czy wreszcie sceny zagraniczne.

Oglądając afisze teatrów na

paryskim bruku, człowiek doznaje dziwnego wrażenia. W jednym z teatrów sztuka i-dzie.. po raz 600-ny!

W innym znowu dają 400-te przedstawienie. Sztuka, która miałaby „uczciwą” karierę i gra na była 40 do 60 razy, zdarza się w Paryżu niezmiernie rzadko. Albo jest to generalna „klapa”, albo też sukces olbrzymi, wyrażający się cyfrą setek przedstawień. Wynika to stąd, że

publiczność jest całkowicie zorientowana co do wartości i jakości przedstawień.

Uwagę bywalców zwracają na siebie afisze 60 teatrów. Pod na waleń pokus paryżanin wybiera się tylko tam, dokąd kierują go znajomi. Sytuacja wręcz paradoksalna:

w czteromilionowym mieście najpewniejszym środkiem propagandy jest t. zw. „pocztą pantoflową”!

Syndykat dyrektorów teatrów paryskich od lat walczy ze zmożoną podatkową, która we Francji daje się przedsiębiorcom widowskim dotkliwie we znaki. Prócz zwykłych podatków, muszą bowiem jeszcze opłacać specjalną takse państwową oraz takse opieki społecznej. — Oba te

świadczenia wynoszą 11 proc. ceny biletu.

Skończył się niedawno okres wielkich sukcesów „wystawowych”, kiedy to wpływy teatralne były conajmniej potrójne. — Dzisiaj dyrektorzy teatrów paryskich wzdychają i czekają na nową wystawę. K. F.

„Honorowy” sztylet dla Edena

zaofiarował poeta japoński ambasadorowi angielskiemu w Tokio

W tych dniach w poselstwie brytyjskim w Tokio miał miejsce niezwykle fakt. Do poselstwa przybył po południu pisarz japoński Makato Batanabe, znany ze swego reakcyjnego światopoglądu. Oświadczył on podobno ambasadorowi brytyjskiemu sir Robertowi Craigie, że Wielka Brytania powinna zmienić swoją politykę względem Japonii. Dodał przy tym:

— Oto jest moja osobista odpowiedź dla ministra Edena!

Przy tych słowach wyjął z za nadrza sztylet długości około 30 cm. i wręczył go ambasadorowi. Zauważono policję, która pana Batanabe zaarrestowała.

Według sprawozdania policji Batanabe wręczył brytyjskiemu dyplomacie staro-japońską szablę, jako podarunek i jako wdzięczność za zabiegi posła w

kierunku utrzymania dobrych stosunków między Anglią i Japonią.

Zapytany o przebieg incydentu amb. Craigie oświadczył: — Batanabe wręczył mi sta-

Jak wygląda ziemia z przestrzeni międzyplanetarnych

Planetarium rzymskie wzbogaci się wkrótce przez piękny obiekt t. zw. „cosmosarium”, które ukazuje ziemię, widzianą z przestworzy międzyplanetarnych. Cosmosarium liczy 35 m. średnicy. Będzie można widzieć wirującą imitację naszego globu w tej postaci, w jakiej ujrzałby ziemię lotnik, gdyby wzniósł się do odległości 1:12 drogi z ziemi na księżyc.

ro-japońska szablę, jako prezent dla ministra Edena, który, jak oświadczył ofiarodawca, uczynił wszystko, co w jego mocy, aby rozwiązać obecne przykre powikłania. Przy tej okazji Batanabe wyraził żal, że w stosunkach między Japonią i Anglią pojawiły się cienie, przy czym nie ukrywał nadziei swojej, że stosunki te ulegną poprawie.

Batanabe został tego samego dnia wieczorem zwolniony z aresztu. Szczegóły śledztwa w tej sprawie nie są znane.

Nie jest dotychczas jasne, jakie motywy kierowały czynem pana Batanabe przy wręczeniu bronii, która, według opinii biura Reutersa, jest niewątpliwie sztyletem do wykonywania hakirri.

Nowy polski okręt podwodny im. Marsz. J. Piłsudskiego „Orzeł”



NASZE DZIECI.
Jaś chce się kąpać. Matka tłumaczy mu:
— Mówiłam ci tyle razy, że po jedzeniu nie można się kąpać.
— Tak, mamo, ale dzisiaj była na obiad ryba.



Moment spuszczenia na wodę w dokach holenderskich we Vlissingen nowego polskiego okrętu podwodnego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego „Orzeł”, zbudowanego kosztem 8.200.000 zł. (bez uzbrojenia) ze składek całego społeczeństwa polskiego oraz armii i marynarki, wnoszonych na Fundusz Obrony Morskiej i „Łódź Podwodną im. Marszałka Józefa Piłsudskiego”. Na drugim zdjęciu — matka chrzestna „Orla” generałowa Kaz. Sosnkowska (z bukietem kwiatów w ręku) w otoczeniu uczestników uroczystości w dokach Vlissingen z posłem R. P. Babińskim, kontradmirałem Świrskim i prezesem ligi morskiej gen. Kwaśniewskim.

KINO
EUROPA
P. 4. 6. 8. 10

Dziś
powtórzenie
premiery!

Ceny miejsc
na wszystkie
seanse od

80 gr.

**Tajny
AGENT**

W r. gł.
genialna
aktorka

**Sylvia
Sidney**

**PO RAZ PIERWSZY
RAZEM!**

Dwaj genialni komicy polskiego ekranu

**EUGENIUSZ
BODO
i ADOLF
DYMSZA**

w kapitalnej komedii
prod. 1938 r.



Następny program kina
„CASINO”

Wiadomości bieżące

Dziś proces „Ore-downika”
oszczerstwa, rzucane na „Głos Poranny”

jak już zapowiadaliśmy, w u dzisiejszym o godz. 11-ej sędzie okręgowym odbędzie proces przeciwko „Ore-downikowi” wytoczony przez „Głos Poranny” w związku z oszczerstwami, jakimi „Ore-downik” w egu numerów obrzucał na pismo.

YŻURY APTEK. — Nocey dzizej dyżurują następujące apteki: Steckela, Limanowskiego 37, Jankielewicz, Stary Rynek 9, Stanielewicz, Pomorska 91, Borkowski, Zawadzka 43, Głuchowski, Narutowicza 6, Hamburga i S-ki, Główna 50, Pawłowski, Piotrkowska 307.

BIÓRKA NA SZKOLNICTWO SZKIE ZAGRANICĄ. — Wojewódzki komitet Dnia Polaka z zaniecy i zbiórki na szkolnictwo kie zagranicą, na czele którego p. prezydent miasta, Godlew-powolał na przewodniczącego itetu korporacyjnego zbiórki terenie zarządu miejskiego w zi, p. wiceprezydenta miasta. Pączka, który do komitetu olał ze swej strony pp.: Miedawa Kalinowski, Włodzka Gralińskiego, Tadeusza ma, Heliodora Konopkę, Leona albińskiego, Henryka Wysznac o i dr. Albina Grabowskiego. adaniem komitetu jest przepro-żenie akcji propagandowej na nie zarządu miejskiego wśród owników oraz przeprowadze- do dnia 10 lutego r. b. zbiórki leżnej.

EZPLATNY KONCERT. — dnu 23 stycznia 1938 roku o t. 11.30 w sali filharmonii przy Narutowicza 20, odbędzie się dzony staraniem wydziału iaty i kultury współ z łódzką estrą filharmoniczną, trzeci w nie obecnym bezpłatny kon- dla słuchaczy miejskich kur dokształcających dla doro- h, miejskich kursów społecz- i i świetlic.

Wywieszki okienne ponoszących świadnia na pomoc zimową

Wojewódzki komitet pomocy owej przesłał wczoraj komi- wi lokalnemu 100.000 wys- zek okiennych.

Wywieszki są dla nabywcy odem złożenia ofiary na po- zimową w m-cu grudniu 7 r., stanowią widomy znak nienia obowiązku obywatel- go i mogą być wydane wszy m ofiarodawcom, którzy acili ratę grudniową na po- zimową.

Wojewódzki komitet zaleca ganizowanie propagandy z tej strony w kierunku us- szczania ich przez nabyw- w miejscach widocznych, ególnie w lokalach publicz- h, jak: restauracje, cukier- kawiarnie, wszelkiego ro- ju lokale rozrywkowe i han- we; z drugiej zaś strony na- z naciskiem podkreślić, że k wywieszek będzie świad- c o niewypełnieniu obowią- społecznego.

LIOTEKA IM. B. BOROCHOWA uniaje 4-dniową wycieczkę do opanego w dniach od 29 I 38 r. 3. II 38 r.

plata zł. 30. — obejmuje prze- y w obie strony oraz 4-dniowy ył w pensjonacie (mieszkanie i ywienie). Informacji oraz za- przyjmuje Biblioteka, Zachod- 59, tel. 191-50, od 6 — 10 w.

Energiczna walka z gruźlicą

jest postulatem o wielkiej doniosłości państwowej

Jak zaradzić pladze, dziesiątkującej ludność Polski

W obecnej kadencji sejmu roz- patrywany ma być projekt rzą- dowy ustawy walki z gruźlicą. Projekt ten nasuwa lekarzom szereg wątpliwości i zastrzeżeń, które znalazły wyraz w rezolu- cji, przyjętej na plenarnym ze- braniu zarządu Polskiego zwią- ku przeciwegruźliczego, zwoł- nym w dniu 15 stycznia b. r.

Rezolucja ta brzmi, jak na- stępuje:

Polski związek przeciwegruźli- czy, jako rzecznik czynników społecznych, zrzeszonych w to- warzystwach do walki z gruźli-

ca, zgłasza następujące dezyde- raty w sprawie ustawy o walce z gruźlicą.

1) Zagadnienie walki z gruźli- cą, wobec stwierdzonej liczby 70 tys. zgonów rocznie i około 700 tys. chorych, jest kwestią olbrzymiego znaczenia społecz- nego i państwowego, a szczegól- nie z punktu widzenia sił obron- nych Polski.

2) Rządowy projekt ustawy wniesiony obecnie pod obrady izb ustawodawczych, stanowi poważny krok naprzód w walce z gruźlicą przez sam fakt ure-

gulowania ustawowego tak waż- nego zagadnienia.

3) Natomiast rozwiązanie spra- wy walki z gruźlicą oprócz tego wymaga przede wszystkim:

a) stworzenia podstaw finan- sowych koniecznych do realizo- wania kosztów walki z gruźlicą, a przede wszystkim kosztów szpitalnego i sanatoryjnego le- czenia chorych oraz zabezpie- czenia rodzin chorych;

b) uwzględniania w szerokiej mierze ochrony dzieci i młodzie- ży przed zakażeniem gruźlicą;

c) zabezpieczenia bytu osób

chorych, należących do świata pracy, a pozbawionych możno- ci zarobkowania ze względu na niebezpieczeństwo zakażenia dla otoczenia;

d) nadania Polskiemu zwią- kowi przeciwegruźliczemu, ce- lem skoordynowania akcji, cha- rakteru głównego komitetu wal- ki z gruźlicą, w którym obok przedstawicieli władz, zwią- zków samorządowych i instytu- cji ubezpieczeń społecznych, czynnik obywatelski i społecz- ny oraz naukowo - lekarski wi- nien być najsilniej reprezento- wany.

Pieniądze na walkę z gruźli- cą znaleźć się muszą i mogą, o ile walkę z nią uzna się za po- stulat o doniosłości państwowej.

Nie zapominajmy, że stoimy na szarym końcu wśród państw europejskich w dziedzinie zwal- czania gruźlicy. Te państwa, które znalazły w swych usła- wach źródła na walkę z gruźli- cą, w szybkim tempie zmnie- szyły śmiertelność wśród swych obywateli.

Sumy, wydawane w związku z leczeniem chorego lub wypła- caniem rent inwalidom, oblicza- ją Niemcy na 3 miliardy marek rocznie przy ilości chorych o połowę mniejszej, niż u nas, a 33 proc. rent wypłacanych z in- walidztwa chorobowego wypła- ca się tam chorym na gruźlicę. Czyż więcej pieniędzy będzie na walkę z gruźlicą, tym mniej inwalidów i zgonów.

Prawda o rozmiarach klęski — jaką jest gruźlica — musi przeniknąć do społeczeństwa, aby głosem silnym wołało o skr- teczne drogi zapobiegania temu złu.

Nielegalna sprzedaż rytualnego mięsa

Przed sądem starościńskim od- powiadał wczoraj rzeźnik Hecht (Brzezińska 15), oskarżony o sprze- dawanie mięsa, pochodzącego z rytualnego uboju, bez posiadania koncesji. Hecht skazany został na 100 zł. grzywny, z zamianą, w ra- zie nieściągalności, na 7 dni aresz- tu.

Za niepłacenie składek na rzecz ubezpieczalni społecznej skazany został na 200 zł. grzywny właście- ciel wytwórni świec I. Wajntraub (Nowomiejska 6).

Sąd starościński ukarał grzywną w kwocie 80 zł. Rudolfa Lampa (Ks. Brzóska 12) za nielegalne bu- downictwo.

Biuralisa Salomon Szulcynger (Al. Kościuszki 22) skazany został przez sąd starościński na 200 zł. grzywny za podanie władzom pro- kuratorskim niezgodnych z doku- mentami osobistymi personalii.

Ksawera Bartniak skazana zo- stała na 15 zł. grzywny za niele- galną sprzedaż proszków od bólów głowy.

„W. I. Z. O.”

Dziś w środę, 19 bm. o godz. 5 w. punktualnie w lokalu własnym (Piotr- kowska 86) odbędzie się herbatka to- warzyska, połączona z referatem p. Berenhofa na temat „Trwałe i prze- mijające wartości życia żydowskiego”.

Wstęp wolny dla członków i wprow- dzonych gości. W piątek, dnia 21 bm. o godz. 5 pop. zebranie klubowe człon- ków, połączone z pogadanką p. t. „Pro- blemy, związane z wychowaniem dzie- ci i młodzieży”. Pogadankę poprowa- dzi dr. Thonowa.

Panu Henrykowi Wajsovi z powodu zgonu Matki Jego

b. p. Franciszki Wajsa

wyrazy głębokiego współczucia składa

Polski Lloyd, Sp. Akc.

Oddział w Łodzi.

Bezpieczeństwu pożarowemu zagrażają

składy węglowe, drzewa i szmat w centrum Łodzi

W swoim czasie, po pamięt- nym pożarze składu drzewa na Widzewie, a następnie po kata- strofalnym pożarze bałuckim, rozległy się głosy, domagające się usunięcia z obrębu gęsto za- mieszkanych dzielnic Łodzi, wszelkich składów materiałów opałow, a zwłaszcza węglow- ych.

Sprawą zainteresowały się władze administracyjne, które zapowiedziały likwidację skła- dów, zagrażających bezpieczeń- stwu publicznemu. Mówiono wtedy, że usunięte poza strefy mieszkaniowe zostaną nietylko składy desek, drzewa i węgla, ale również wielkie magazyny szmat i odpadków etc.

Upłynęło już od tego czasu kilka miesięcy, a mimo zapo- wiedzi, sprawa ta nie ruszyła z miejsca.

Obecnie, jak nas informują, towarzystwo przyjaciół Łodzi wystąpić ma z inicjatywą, zmie- rzającą do zrealizowania zapo- wiedzi władz w sprawie likwi- dacji na terenie śródmieścia wszelkich składów i magazy- nów.

Komisja budżetowa zwołana na 24 b. m.

Donosiliśmy wczoraj, że ple- narne zebranie rady przybocz- nej dla rozpoczęcia obrad bu- dżetowych i wysłuchania expose prez. Godlewskiego wyznaczo- ne zostało na 31 b. m.

W ścisłym związku z tym zwołane zostało na 24 b. m. po- siedzenie radzieckiej komisji fi- nansowo - budżetowej, która, jak słychać, przygotować ma dla plenum wnioski, co do e- wentualnych zmian w regulami- nie obrad budżetowych oraz po- wziąć ma uchwały w kilku spra- wach bieżących o charakterze finansowym.

Pokłuli żonę nożem

Miedzy małżonkami Jeszke (Wigury 34) wyłknia wczoraj po południu kłótnia, w trakcie której Jeszke chwycił noż i za- dał żonie 22-letniej Aurelii kilka ciosów. Kobieta załała się krwią.

Zalarmowano pogotowie, któ- rego lekarz udzielił kobiecie pierwszej pomocy.

Jeszkem zajęła się policja.

nów, które mogą kiedykolwiek zagrażać bezpieczeństwu poża- rowemu, czy budowlanemu.

Przyszłe „planty” łódzkie

Aleje Kościuszki będą znacznie poszerzone

Na najbliższym posiedzeniu miejskiej komisji do zakupu i zamiany nieruchomości i pla- ców rozpatrzony będzie wnio- sek w sprawie nabycia domów oraz placów, położonych w Al. Kościuszki przy nr. nr. 38, 42, 44, 46, 48, 50, 60 i 64.

Jak się okazuje, władze miej- skie pragną wydatnie poszerzyć

W sprawie tej udać się ma do miarodajnych czynników spe- cjalna delegacja.

Aleje Kościuszki, szczególnie na odcinku między ul. Andrzeja a Zamenhofa, który zostanie całkowicie przebudowany i o- trzyma wygląd skweru.

Skwer wysadzony zostanie krzewami.

Posiedzenie komisji wyzna- czone zostało na 20 b. m.

100 woźniców zatrzymali lotne patrole policyjne

Począwszy od ub. poniedziałku lotne patrole policji na motocy- kłach kontrolują ruch uliczny, po- ciągając winnych nieprzestrzegania przepisów do odpowiedzialności karnej.

M. in. patrole otrzymały pole- cenie zatrzymywania wszystkich zamiejscowych woźniców, którzy dopuszczają się przewinień. Komisa- riaty policji, na których terenie leżą ulice wjeżdżowe do miasta, za- walone są pracą. Zatrzymywani woźnicy zazwyczaj podają fałszywe personalia, a nawet umieszczają na wozach tabliczki z fałszywymi nazwiskami. Aby ustalić tożsamość

zatrzymanego woźnicy trzeba nie- raz rozsyłać telefonogramy do od- ległych miejscowości. To też przed komisariatami stoją sznury wo- zów, których woźnice zatrzymywa- ni są dla wylegitymowania.

W ciągu 2 dni kontroli ruchu za- trzymano przeszło 100 woźniców za różne wykroczenia. Po sprawdze- niu personalii, sprawy ich kierow- ne są do referatów karnych.

Poza tym, w ciągu dnia wczor- ajszego znów spisano kilkadziesiąt protokołów kierowcom pojazdów, dozorcóm domowym i handlarzom ulicznym.

Listy do Palestyny

Udogodnienia w przesyłkach lotniczych

Zarządzeniem Min. poczt i telegra- fów została w kwietniu 1937 r. wpro- wadzona zmiana taryfy pocztowo- lotniczej do Palestyny w tym sensie, że za listy do 10 gramów wynosiła o- plata tyle, ile za normalny list zagra- niczny, t. j. 55 groszy, zaś 30 groszy za kartę pocztową; nadwagę opłaco- no za każdych 5 gramów — 10 groszy.

W sezonie zimowym odlatają z Aten do Palestyny, jak następuje: K.L.M. z Aten do Lyddy w środy, piątki i nie- dziele, przyloty nazajutrz, „Ala Litto- ria” z Aten do Haify we wtorki, czwart- ki i soboty, przylot w ten sam dzień. „Air France” z Aten do Syrii, odloty w piątki, przyloty tego samego dnia, po czym autobusem przywozi się po- czty do Palestyny. Samoloty „LOT” odloty z Warszawy w czwartki, przy- loty w soboty.

Zatem za list wagi np. 10 gramów płacić się będzie od teraz pocztą lot- niczą do Palestyny jak następuje:

Samolotem „LOT” — 55 groszy, sa- molotami pozostałych linii powyżej wymienionych — 95 groszy.

Triest, Brindisi włoską „Ala Littoria”. Dopłata do zasadniczej opłaty 55 gro- szy za list wynosi 20 gr. za każdych 5 gramów. Tak więc od chwili obecnej listy ofrankowane dodatkową opłatą 20 groszy za każdych 5 gramów należy zaopatrywać dopiskiem „Via Air Fran- ce”, „Via K. L. M.” lub „Via Ala Litto- ria”.

Samoloty tych linii odlatają z Aten do Palestyny, jak następuje: K.L.M. z Aten do Lyddy w środy, piątki i nie- dziele, przyloty nazajutrz, „Ala Litto- ria” z Aten do Haify we wtorki, czwart- ki i soboty, przylot w ten sam dzień. „Air France” z Aten do Syrii, odloty w piątki, przyloty tego samego dnia, po czym autobusem przywozi się po- czty do Palestyny. Samoloty „LOT” odloty z Warszawy w czwartki, przy- loty w soboty.

Zatem za list wagi np. 10 gramów płacić się będzie od teraz pocztą lot- niczą do Palestyny jak następuje:

Pomoc dla dzieci i młodzieży

Przy Komitecie wojewódzkim powołano szereg nowych sekcji

Wczoraj odbyło się w urzędzie wojewódzkim posiedzenie wojewódzkiego komitetu pomocy dzieciom i młodzieży.

Na posiedzeniu tym insp. szkolny p. Komandor przedstawił w obszernym referacie potrzebę pomocy z pomocą niezatrudnionej młodzieży, przedstawiając ponadto od powiednie wnioski w tym zakresie.

Po przeprowadzeniu dyskusji wnioski p. insp. Komandora włączono zostały do ogólnego planu pracy komitetu.

Sprawy higieniczno - lekarskie referował p. nacz. dr. Salak. Na pomoc higieniczno - lekarską dla dzieci i młodzieży przekazane zostały stosowne fundusze, a ponadto przy komitetach powiatowych i miejskich powołano sekcje higieniczno - lekarskie, które pracować będą przy udziale lekarzy powiatowych.

Z dalszych uchwał komitetu na uwagę zasługuje sprawa regulaminu wewnętrznego. Na podstawie tego regulaminu komitet wojewódzki dla współpracy z prezydium powołał następujące referaty: dożywiania dzieci — p. prezydent Futyła, pomocy higieniczno - lekarskiej — p. nacz. dr. Salak, kolonii letnich — p. nacz. Janiszewski, pomocy wiejskiej — p. Fijałkowska, Domu matki i dziecka — p. prezydentowa Godlewska, opieki nad młodzieżą — p. insp. Komandor, ogrodów jordanowskich — p. radca Przedpelski, sekcja odzieżowa — p. prezydentowa Rączaszewska, „Tygodnia dziecka” — p. starościna Pajdakowa z Łęczyca.

Ponadto omawiana była sprawa Kongresu dziecka, którą referował p. nacz. Wisławski. Na wniosek referenta powołany został do życia wojewódzki oddział tego kongresu.

Obrodam przewodniczył p. naczelnik Janiszewski.

Okradli mieszkanie Mendelсона

Dwaj złodzieje skazani na więzienie

W listopadzie 1937 roku po ucieczce Mendelсона i po zarwaniu klientów, władze wkroczyły do jego mieszkania przy ulicy Pomorskiej 23 i przeprowadziły szczegółową rewizję, a następnie mieszkanie opieczęto.

W kilka dni później do opieczętego mieszkania Mendelсона włamali się złodzieje, usunęli pieczęcie, splondrowali

mieszkanie i skradli rzeczy na znaczną sumę.

Policja zarządziła dochodzenie, jednak na razie bezskuteczne. Dopiero 27 grudnia 1937 r. podczas obławy w jednej z mełin złodziejskich zatrzymano 36 letniego Lewkowicza i 30-letniego Rozenberga, obu znanych złodziejaszków, przy których znaleziono rzeczy pochodzące z kradzieży w mieszkaniu Mendel

sona.

Lewkowicza i Rozenberga po ciągnięciu do odpowiedzialności karnej i wczoraj stanęli przed sądem grodzkim w Łodzi.

Do kradzieży nie przyznali się i tłumaczyli, że rzeczy przypadkiem dostały się do ich rąk.

Sąd grodzki po rozpoznaniu sprawy skazał Lewkowicza na 3 i pół roku więzienia, a Rozenberga na 1 rok więzienia.

Teatr, muzyka i radio

TEATR POLSKI

„Gałazka rozmarynu” dana będzie dziś o 8.30 i jutro o 6.30.

TEATR KAMERALNY

Magiczne nazwisko mistrza sceny polskiej Kazimierza Junoszy-Stepowskiego stało się magnesem, który ściga tłumy widzów do teatru Kameralnego, gdzie grana jest sztuka T. Ritnera „Głupi Jakub”. „Głupi Jakub” dany będzie dziś i codziennie o 8.30.

TEATR POPULARNY

Dziś oraz jutro o 8.15 wesoła satyryczna komedia „Powrót mamy”. „WIECZÓR MUZYKI KAMERALNEJ” Dziś o godz. 20.15 w sali konserwatorium (Traugutta 9) odbędzie się staraniem Bratniej Pomocy „Wieczór muzyki kameralnej”. W programie utwory: Dworzaka, Nardinięgo, Schumann, Pachulskiego i in. Dochód z wieczoru przeznacza się na wpisy dla niezmężnych uczniów konserwatorium. Bilety w cenie po gr. 50 (dla członków Br. Pomocy) i po zł. 1.— do nabycia przy wejściu na salę.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt
11.15 Opowiadanie o Stefanie Czarnieckim.
11.40 Claude Debussy: Suite „Z dziecięcego kącika” (płyty).
12.03 Audycja południowa.
14.00 Muzyka operetkowa (płyty).
15.00 Fragment z „Lalki” Bolesława Prusa.
15.10 Gra orkiestra Billy Thorburna (płyty)

15.30 Wiadomości gospodarcze.
15.45 „Karol Lindbergh — twórca nowej epoki w lotnictwie” — pogadanka.

16.00 „Uczmy się mówić”.
16.15 Koncert rozrywkowy.
16.50 Pogadanka aktualna.
17.00 „Wojna przyszłości” — odczyt.
17.15 Recital wiolonczelowy Pułikowskiego.

17.50 „Znaczenie zabiegów kulinarnych dla higieny odżywiania” — odczyt.

18.15 Piosenki wojskowe w wyk. chóru (płyty).

18.40 Pogadanka popularna p. t. „Kobiety pracują”.

19.00 Fragment z powieści „Młodość Jasia Kuncel” — Stanisława Piętaka.

19.20 Pieśni dziecięce Kazury w wyk. Izzygrymowy (kontralt).

19.35 „Bronisław Trentowski” — odczyt.

19.50 Pogadanka aktualna.

20.00 Recital organowy Piotrowskiego.

20.30 Felieton p. t. „Czas goni ludzi”.

21.00 Koncert szopenowski w wyk. Artura Hermelina (fortepian).

21.45 „Piekło mowy, ręką” — kwadrans poezji.

22.00 Koncert rozrywkowy.

23.00 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE
LONDYN (261), DROITWICH (1500) i KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
21.15 Uwertura „Alcesta” Glucka.
Symfonia F-dur Brahmsa, Koncert filharmoniczny Hindemitha. Poemat symfoniczny „Tako rzeczce Zaratusztra” R. Straussa.

WIENIEŃ (507)
19.25 „Dziwczę z Zachodu” — opera Pucciniego.

PRAGA (470)
20.50 Utwory Prokofiewa pod batutą kompozytora.

KALUNDBORG (1250)
21.20 Concerto grosso D-dur Corelliego, Muzyka baletowa Hassego, Symfonia na podwójną orkiestrę J. Chr. Bacha.

Ż. T. K.
(Piotrkowska 101, tel. 121-53).
WYCIECZKI DALEKOBIEŻNE.

Zakopane — od 29 I — 3 II. Opłata 34.— zł. dla członków.

Zwardon — od 28 b. m. — 3 lutego. Opłata zł. 40.—.

Warszawa: dwudniowa w dniach 5 i 6 lutego.

WYCIECZKI MIEJSKOWE.

Sobota, 22 b. m., godz. 11 rano — wystawa obrazów Witala.

Sobota 22 b. m. godz. 16 — Huta szklana Ge-Ha.

Sobota 29 b. m. godz. 10.30 — Gazownia miejska.

W każdą niedzielę przy śnieżnej pogodzie wycieczki narciarskie.

Wieczór klubowy dla członków odbędzie się w nadchodzącą sobotę, 22 b. m. o godz. 10 wiecz.

Zapisy i informacje w sekretarnacie od 19—22.

DO NAJMILSZYCH CHWIL

zaliczamy zwykle te, o które udnam się opóźnić ranné wstanie. Przecież to tak miło przeciągnąć się jeszcze tuż przed wstaniem w ciepłym łóżeczku. Nawet udręczone pani domu może zyskać rano nieco czasu wolnego, używając do przyrządzenia kawy gotową mieszankę Enrillo, która daje nie tylko wyśmienitą i zdrową kawę, lecz także umożliwia prędkie jej przyrządzenie.

Dzisiejsze audycje

FILM DŹWIĘKOWY PRZEZ RADIO.

Radiofonia angielska przygotowała w swych programach atrakcyjną niespodziankę dla radiosłuchaczy. Będzie to nadawanie przez mikrofon popularnych filmów dźwiękowych, które otrzymają odpowiednią wersję radiofoniczną.

Pierwszym nadanym filmem będzie „Panowie w cylindrach” z Fredem Astairem i Ginger Rogers. Narazie role świetnych artystów będą odtwarzane przez popularnych aktorów angielskich, natomiast jeżeli film będzie pochodził z wytwórni brytyjskiej, radiofonia spodziewa się zaangażować te „gwiazdy”, które grały w filmie.

Opracowanie radiowe posiadać będzie jedynie niewielkie odchylenia od autentycznego scenariusza, i tylko w tym wypadku, gdy dany fragment jest w swej oryginalnej wersji niezrozumiały dla radiosłuchacza.

Filmy te umieszczone zostały w programie, jako audycja jednogodzinna.

ARTUR HERMELIN.

O godz. 21.00 Polskie Radio nadaje tradycyjny koncert szopenowski. Odtwórcą dzieł Szopena będzie tym razem pianista Artur Hermelin, który wykona cztery Ballady oraz dwa Mazurki A-moll op. 17 i B-moll op. 30.

„POLTOUR”

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.

Oddział w Łodzi, Traugutta 2 — telef. 107-86.

Indywidualne wyjazdy
do Wiednia, Paryża i Włoch
Wycieczki do Palestyny
i na Bliski Wschód

Zapisy i informacje w P. B. P. „POLTOUR”,
Traugutta 2, telef. 107-86.

Pulapki na chodnikach

Składy towarowe mają być usunięte ze śródmieścia

Łódzka inspekcja budowlana, pozostająca pod kierownictwem inż. Kopecia podjęła w zeszłym roku cały szereg bardzo pożytecznych posunięć, zmierzających do podniesienia bezpieczeństwa budowlanego i estetycznego wyglądu Łodzi. Wśród wielu zarządzeń, wymienić należy te, w wyniku których zburzono szereg ruder drewnianych, które zagrażały bezpieczeństwu mieszkańców oraz o przymusowym odremontowaniu domów, o uporządkowaniu posesji, odświeżeniu parkanów i płotów, o reklamach i szyldach itp.

Obecnie inspekcja przystępuje do akcji, mającej na celu usunięcie z chodników niebezpiecznych pulapek, w rodzaju schodków, względnie źle zakratowanych okien piwnicznych.

Ciekawe, że takie schody znajdują się nie tylko na peryferiach, ale nawet na takich ulicach, jak Śródmiejska, Cegielińska, Narutowicza itp.

Inspekcja, jak nas dalej informują, również przystąpi do opróżniania składów towarowych w centrum miasta, w granicach od Pl. Wolności do Przejazdu.

ERNA SACK NA EKRANIE!

Erna Sack! Najwybitniejsza śpiewaczka i artystka Europy ukaże się po raz pierwszy na ekranie! Wiadomość ta zelektryzowała wszystkich miłośników teatru i kina na całym świecie!

Od kilku lat każde ukazanie się Erny Sack na scenie wiedeńskiej jest zawsze rewelacją. Potrafiła ona grać i przepięknym, czarującym głosem zdobyć serca milionów rzesz publiczności.

Erna Sack jest jedyną śpiewaczką, obdarzoną również wielkim talentem aktorskim. Temu też przypisać należy, że jej pierwszy sensacyjny debiut na ekranie w filmie p. t. „Gwiazda Riviery” zdobył jej z miejsca sławę i popularność wśród publiczności kinowej na całym świecie.

„Gwiazda Riviery” — szampańska wiedeńska komedia wyróżnia się niezwykle barwną i żywą akcją,

co jest w wielkiej mierze zasługą scenarzysty i reżysera. Film ten, będący największym przebojem Wiednia na r. 1938, wzbudził podziw i zachwyt krytyki i publiczności.

Partnerem Erny Sack jest Karol Schonbock, niezapomniany bohater filmu „Szesnaścioletka”. Jest to najlepiej dobrana para aktorska. Oboje piękni, zawsze uśmiechnięci i wytwórni. Ona — znakomita śpiewaczka i artystka, on — najprzystojniejszy i najelegantszy amant filmowy. Dalszą obsadę uzupełniają: uroczą Friedl Czepa i niezrozumiany Paul Kemp.

Nazwisko Erny Sack, które dla publiczności Wiednia jest wspomnieniem najpiękniejszych wieczorów teatralnych już jutro zabłyśnie blaskiem światła neonowych przed kinem „Pałace” w Łodzi.

GRAND-KINO

Początek o godz. 4-ej.

Najgłośniejsza komedia obecnej doby

KRÓL i CHÓRZYSTKA

W roli głównej FERNAND GRAVET

Reżyseria: Mervyn Le Roy. Muzyka: Richard Heymann

Policjant w obronie własnej

ciężko ranił awanturnika

Dom przy ulicy Rzgowskiej 181 stał się wczoraj wieczorem terenem krwawego zajścia. Do zamieszkałego tam Wolfa Radzyńskiego przybył jego sąsiad 32-letni Józef Klepek i wszczął z nim awanturę, usiłując go pobić.

Gdy wezwany policjant chciał awanturnika odprowadzić do

komisariatu, Klepek rzucił się na przedstawiciela władzy i zaczął go bić. Wówczas policjant w obronie własnej strzelił do awanturnika, raniąc go ciężko w brzuch.

Zalarmowany lekarz pogotowia po nałożeniu prowizorycznych opatrunków przewiózł Klepka do szpitala św. Józefa.

15 włamań w Łodzi i w Zgierzu

dokonała banda zastrzelonego Dylewskiego

Prowadzone dochodzenie władz śledczych w sprawie zuchwałej szajki złodziejskiej, na czele której stał zastrzelony ub. soboty przez policjanta Edward Dylewski ze Zgierza, doprowadziło w dniu wczorajszym do ujęcia jeszcze dwóch członków tej bandy.

Są to: Lucjan Nawrocki (Cho-

ny, Ireny 45) i Lipa Samborek (Żydowska 27). Osadzono ich w więzieniu.

Dochodzenie ustaliło, iż w ostatnich czasach szajka Dylewskiego dokonała około 15 włamań na terenie Łodzi i Zgierza, przytym m. in. skradła 30 palt i ubrań, na szkodę uczniów liceum w Zgierzu.

Cztery zamachy samobójcze

zanotowano wczoraj w Łodzi

W ciągu dnia wczorajszego zanotowaliśmy kilka samobójstw.

W mieszkaniu chlebobawcy Mirona Berlina przy Al. Kościuszki nr. 46, targnęła się na życie 23-letnia służąca Kazimiera Grzelak. Zżyła ona kwasu solnego.

Przy ul. Grochowej 16 na Połesiu Konstantynowskim otruła się jodyną Maria Psiarska.

W mieszkaniu przy ul. Dworskiej

nr. 75, otruła się kwasem solnym 19-letnia Sabina Mikulska. W stanie groźnym odwieziono ją do szpitala w Radogoszczu. Przyczyna — skrajna nędza.

W mieszkaniu znajomych przy ul. 11 Listopada 78, otruił się 19-letni Czesław Góralczyk (Głęboka nr. 6). Przewieziono go do szpitala w Radogoszczu w stanie bardzo ciężkim.

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

TABELA NIEURZĘDOWA (Bez gwarancji)

W dniu wczorajszym wylosowane zostały następujące numery:

5.000 zł. — 194845
100.000 zł. — 132711
75.000 zł. — 169947
10.000 zł. — 139767
5.000 zł. — 33901 126354
129243 136709 149851 166707
2.000 zł. — 37584 48416 62113
85653 88985 90495 93115 97512
112254 124782 151499 159081
188950

1.000 zł. — 37937 38363 43795
64500 64982 65359 75083 88664
88860 103320 105393 111027
116645 118217 122041 123366
126530 145976 151279 163298
173282 175645 178390 179069
183962 184658 185360 188845

Po 200 zł.

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

WYGRANE IV KL.

zł. 50.000 na Nr. 120324

zł. 30.000 na Nr. 135421

zł. 10.000 na Nr. 72828

zł. 10.000 na Nr. 163650

już padły

WOLANOWA

Losy I-ej kl. 41 Lot. są już do nabycia.

91 939 1003 24 35 104 36 79 272 359
481 594 90 13 67 113 4117 259 73 437
508 51 817 23 44 5207 307 536 601 872
961 6051 19 539 93 7118 522 74 758
1223 573 691 20 8 90 807 29 88 853
9330 401 16 92 598 839 949
10214 26 84 344 406 687 956 11026
112 79 99 242 348 89 568 914 17 31
12145 53 239 431 506 748 811 13050 2
15 294 95 331 536 66 635 719 45 97 860
984 14037 13 65 109 42 324 515 786 900
15489 624 743 956 67 10034 73 244 600
54 797 17000 41 97 133 39 87 223 361
88 503 618 68 825 55 65 74 921 38 68
18342 70 79 85 463 556 747 892 953 6
87 19227 49 542 52 649 761 866 912 71
20053 282 362 144 563 87 91 679 856
9 949 72 21062 224 311 38 590 606 34
65 98 825 49 932 88 22002 199 282 412
222 755 836 23023 174 224 58 546 700
97 24034 66 141 203 51 305 912 17 25128
58 279 481 549 87 688 704 78 26086 130
302 36 451 81 586 803 94 27088 185 240
346 448 81 500 617 768 28112 73 351
493 77 972 29072 414 604 32 901
50134 343 402 533 96 9 656 772 809
12 31152 453 62 561 604 728 40 885
32121 437 80 526 690 947 33083 92 282
509 635 988 34057 78 185 44 506 662
829 9 35074 253 361 6 612 73 702 817
922 36152 65 236 67 351 464 588 676
801 9 37193 380 655 77 718 42 908 95
38069 71 315 18 97 645 701 809 912
39050 106 299 335 427 503 94 670 753
72 891
40380 408 560 629 55 921 41079 131
240 460 87 652 734 844 986 42580 613
769 43351 709 865 940 44055 45049 94
170 95 271 307 420 567 893 955 43058
149 60 210 81 9 401 58 573 019 726 76
896 47594 48015 38 133 68 388 524 75
87 705 13 851 80 924 48 49024 114 20
281 345 536
50159 514 39 65 52000 123 205 410
10 605 715 845 912 95 53285 366 71 95
489 751 925 96 54193 214 351 419 576
82 627 868 55167 202 25 59 350 70 602
118 872 956 50060 8 204 18 708 921 65
57096 112 15 207 376 419 632 822 58071
134 255 386 962 59100 163 73 425 99
529 652 740 801 917
60229 80 316 462 605 803 32 61023
211 99 340 419 603 708 803 32 52 963
62001 372 431 7 631 716 983 63114 57
317 815 64032 46 141 227 485 671 787
871 2 904 12 65342 46 141 227 485 671
787 871 2 904 12 65342 517 645 816 69
976 68179 81 295 535 643 96 67169 319
481 93 689 711 68278 404 53 65 579 87
648 750 986 62 879 81 69477 533 789
825 57
70004 286 383 516 71031 163 258 357

66 722 5 83 980 72100 10 91 272 335
521 692 733 819 34 51 73060 235 315
43 59 501 15 64 636 732 809 921 74161
208 32 84 396 532 4 637 818 67 75178
369 849 558 90 5 717 831 41 909 76019
128 401 71 526 77149 265 323 591 78339
534 616 79034 256 92 333 528 74 607
829 980 1
80016 141 82 387 446 661 815 66 967
81038 76 86 166 254 513 71 622 909
82123 294 318 49 647 771 89 970 83118
23 56 98 216 26 340 97 474 510 84033
107 9 333 406 73 92 690 728 81 866
85223 438 506 28 676 759 67 931 86186
271 417 18 54 77 528 600 712 40 905
87096 126 210 58 309 406 48 514 608
742 953 66 88201 20 358 610 750 954
89221 562 91 775
90043 5 138 330 532 4 694 700 866
67 946 91076 167 262 680 717 873 925
92054 160 4 89 281 472 631 735 844 947
93049 192 260 2 443 533 743 97 838
981 94088 93 211 338 72 785 870 911
95048 229 458 513 684 739 89 822 30
84 919 96069 283 94 367 404 58 519 706
21 988 97129 54 77 351 519 606 47 710
92 853 932 98024 53 534 67 656 73 716
60 99 838 943 99120 218 346 426 507
023 60
100024 54 79 229 98 332 97 487 544
614 972 101042 177 202 79 322 447 715
920 102011 169 294 311 47 573 103027
100 23 210 309 644 104007 119 432 62

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

Po 200 zł.

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

156 230 307 71 82 460 571 690 1075
79 227 76 379 447 79 571 86 682 888
2083 106 74 277 340 81 574 77 699 785

Łódzkie planiacje bawełny w Persji

Projekty inwestycyjne przem. włókienniczego w Iranie

Rozmowa „Głosu Porannego” z posłem polskim w Teheranie, ministrem Hempel

Jak już donosił „Głos Poranny” w dniu wczorajszym bawił w Łodzi poseł polski w Teheranie, min. Hempel.

W godzinach przedpołudniowych p. minister Hempel przyjmował w lokalu izby przemysłowej - handlowej zainteresowanych przemysłowców - eksporterów, którym udzielał wyczerpujących informacji na temat sytuacji na rynku polskim, jego chłonności i dalszych możliwości eksportowych.

Na godz. 5 pop. zapowiedziany był odczyt ministra Hempela o możliwości rozbudowy wytwórni gospodarczej między Polską a Persją, na który zaproszeni zostali wyłącznie przedstawiciele eksporterów oraz przemysłu łódzkiego.

Przez długi szereg lat — rozpoczął odczyt p. min. Hempel — Persja nie była żadnym ograniczeniem dewizowo - importowych. Zasada wolnego handlu święciła tryumfy, przy czym w handlu zagranicznym Persji udział brały niemal wszystkie poważniejsze kraje.

Po pewnym czasie sytuację tę zaczęła wykorzystywać Japonia, która zalała rynek perski swoimi tanimi wyrobami, nie kupując wzajemnie żadnych produktów perskich.

Handel wymienny

W obawie przed utratą rynków odbiorczych, rząd perski uciekł się do systemu krępowania handlu zagranicznego przez ograniczenia przywozowo - dewizowe. Wprowadzono zasadę wymienności w handlu zagra-

niczonym, zmuszając państwa importujące do kupowania wyrobów perskich.

Do tego stanu rzeczy dostosowała się Rosja i Niemcy. Kraje te przez swój handel z Persją, mają na widoku pewne korzyści polityczne. Najwymowniejszym tego dowodem jest udzielanie odbiorcom perskim czteroletniego kredytu towarowego albo kredytowanie na rachunek otwarty bez równoczesnego importu produktów perskich.

Import włókienniczy

W dziedzinie importu towarów włókienniczych istnieją jednak umotywowane koniecznością użytkową pewne wyjątki, które w praktyce pozwalają na przywóz tkanin nie w drodze clearingowej. Transakcje te są tylko teoretycznie clearingowe, faktycznie importer perski, wpłacając 17 proc. wartości towaru tytułem serwitutu, otrzymuje po zwoleniu przywozu i odpowiedni przydział dewiz.

Z powyższego 17 proc. obciążenia tkanin importowanych, 10 proc. przeznacza się na premie dla eksportu. A więc gdyby importer perski zechciał eksportować jednocześnie wyroby tego kraju, import byłby obciążony tylko o 7 proc. Dążenie do eksportu nie jest tam jednak silne i każdy kupiec woli pisać 17 proc. opłaty, aniżeli eksportować.

O ile więc pomimo tak poważnego obciążenia importer perski kupuje jednak wyroby włókiennictwa łódzkiego, świadczą o ich wysokiej jakości i o zdolności dostosowania do mentalności rynku perskiego przez łódzkich agentów eksportowych.

W powyższych warunkach rozszerzenie naszych obrotów handlowych zależy przede wszystkim od zapotrzebowania rynku perskiego, zaś głównie od okoliczności, częstokroć z czystym handlem bardzo mało wspólnego mających.

Rząd perski cechuje tendencja wywiązywania się ze swoich zobowiązań wobec zagranicy. Niemniej jednak gwarancją utrzymania należności przez łódzkiego przemysłowca, jest pozwolenie przywozu jego kontrahenta perskiego, który zmuszony jest jednocześnie wpłacić 30 proc. wartości transakcji do Banku Narodowego Persji tytułem zadatku. Jedynie w ten sposób transakcje z kupcami perskimi winny być skutecznie.

Przyszłość eksportu polskiego

Wzajemne obroty handlowe między Polską a Persją — mówi w dalszym ciągu minister Hempel — jakkolwiek dają pewne rezultaty, nie dają jednak gwarancji utrzymania ich na przyszłość. Polityka handlowa Polski winna pójść w kierunku rozszerzenia i pogłębienia polsko-perskich stosunków gospodarczych, opartych na pewnym programie. Inaczej bowiem zostaniemy wypierzeni przez inne kraje i stracimy nawet wyniki dotychczasowe.

Bawełna perska

Jedynym logicznym wyjściem, zdaniem ministra Hempela, jest powiązanie eksportu tkanin z importem bawełny perskiej. Uskutecznić to można dwiema drogami:

1) przez zwykłe zakupy bawełny perskiej na rachunku clearingowym, co ułatwi eksport tkanin bawełnianych przez

zniesienie 10 proc. obciążenia oraz

2) za pomocą specjalnej umowy o charakterze transakcji wzajemnej, co z jednej strony zagwarantuje przemysłowi łódzkiemu stałą ilość tej bawełny, z drugiej zaś znieśli również dalszych 7 proc. którymi obciążony jest clearing otwarty.

Jest również jeszcze jedno wyjście, które byłoby na ręce rządowi perskiemu, jak również, zdaniem min. Hempela, przemysłowi łódzkiemu.

Rząd perski proponuje bowiem, aby polski przemysł bawełniany brał udział w zakładaniu plantacji bawełnianych w Persji. Persowie zobowiązują się dostarczyć terenów z wodą, kapitał obrotowy oraz pokrywać bieżące wydatki. Od przemysłu łódzkiego wymaga zaś inwestycji maszynowych i pomocy technicznej.

Podział produkcji z tych plantacji projektowany jest w ten sposób, że po potrąceniu wydatków związanych z kosztami produkcji, reszta produkcji będzie mogła być wywożona do Polski, gdzie skompensowana została tkaninami włókienniczymi.

Zdaniem prelegenta, projekt ten jest dla przemysłu łódzkiego bardzo korzystny. Pozwoli bowiem na szeroką ekspansję eksportową ze strony polskiej, która prawdopodobnie otrzyma dodatkowo szereg licencji przywozowych.

Abstrahując od powyższych koncepcji, prelegent wspomina iż obecnie znajduje się na warsztacie projektu polsko-perskiej umowy handlowej. Ministerstwo przemysłu i handlu opracowało już cały szereg punktów tej umowy, która opierać się będzie na zasadach clearingu. Baczna uwagę poświęci kwestii regulowania należności za eksport i hamowaniu zbytniego „rozpełu” eksportowego przemysłowców celem uchronienia ich należności przed zamrożeniem.

Dyskusja

Po odczycie ministra Hempela odbyła się dyskusja nad przedłożonym projektem plantacji bawełnianych.

Dyr. dr. Berkowicz po stwierdzeniu, iż wobec zyskowności przemysłu włókienniczego, przemysłowcy chętnie widzieliby korzystne lokaty kapitałów, zapytuje, czy w Persji istnieje swoboda dla posiadaczy dewiz, oraz czy bawełnę perską można będzie konsumować poza normalnym kontyngentem. Mówca podkreśla, iż Persja pragnąc przyciągnąć kapitały łódzkie winna iść na ustępstwa, przynajmniej w tej mierze co Brazylia.

Co do istoty rzeczy, zapatruje

się mówca pozytywnie. Uważa bowiem, iż po pierwszej udanej próbie z bawełną z własnych plantacji, cały przemysł niewątpliwie chwyci się tego środka dodatkowego uruchomienia fabryk.

Dyr. K. Bajer podniósł, iż wobec tego, że za bawełnę tę będziemy przepłacać, rząd perski winien zezwolić na wywóz zysków w dewizach.

W odpowiedzi na te pytania, min. Hempel zaznaczył, że plantacje bawełny znajdują się w stadium projektu, wobec tego da się jeszcze wiele rzeczy zmienić, szczególnie jeżeli chodzi o warunki natury finansowej.

Wreszcie na zapytanie radcy inż. Hirszberga min. Hempel odpowiedział, iż Persja, prócz bawełny, eksportuje: naftę (dla Anglii), wełnę (lichego gatunku), zboże, ryż, owoce suszone i szereg produktów górniczo-miennych.

Na zakończenie min. Hempel dodał, iż aczkolwiek Persja rozbudowuje swój przemysł włókienniczy, to jednak długie lata miną zanim przemysł ten będzie mógł zaspokoić wszystkie potrzeby rynku.

Zamrożone należności przemysłu łódzkiego

Po odczycie, przedstawiciel „Głosu Porannego” zwrócił się do min. Hempela z zapytaniem w sprawie zamrożonych należności przemysłu łódzkiego w Persji.

Min. Hempel odpowiedział na to, iż należności te zostały zamrożone z winy przemysłu łódzkiego, który kredytował swoich perskich odbiorców, nie żądając od nich pozwolenia przywozu.

Fakt ten ujawniony został podczas interwencji w perskim ministerstwie przemysłu i handlu, gdzie okazało się, że podania importerów perskich w chwili interwencji ze strony władz polskich znajdowały się dopiero w pierwszej instancji.

Na przyszłość — oświadczył nam p. min. Hempel — przemysł łódzki powinien być nieco ostrożniejszy, przez co zaoszczędzi sobie zbędnych przykrości, reklamacji i zabiegów.

„PALACE”

Dzisiaj poraz ostatni!

Paula Wessely

w filmie

JEJ NAJWIĘKSZY BŁĄD

Ceny niższe!

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była nieco mocniejsza, przy obrotach niedużych. Notowano: Amsterdam 293,75, Bruksela 89,20, Helsingfors 11,66, Londyn 26,35, Mediolan 27,73, Nowy Jork 5,27,5, Nowy Jork — kabel 5,27,75, Paryż 17,69 (plus 19), Praga 18,53, Sztokholm 156, Zurych 121,90, Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5,25, kanadyjskie 5,24,50, floreny holenderskie 292,75, franki francuskie 17,29, szwajcarskie 121,40, belgi belgijskie 88,95, funty argielskie 26,26, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16,90, duńskie 117,05, norweskie 131,70, szwedzkie 135,35, liry włoskie 21, szylingi austriackie 98,20, marki fińskie 11,25, marki niemieckie 109, srebrne 117.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana. Notowano: Bank Polski 120, Tomaszowska Fabryka Ektacznego Jedwabiu 130, Częstocice 40, Cukier 36,50 — 36,25, Węgiel 32,25 — 31,75, Lilpopy 64, Modrzejów 15,25 — 16, Ostrowiec 58 — 57,50, Starachowice 40 — 39,25, Haberbusch 49,50, Żyrardów 63,50 — 64.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była w dalszym ciągu bardzo mocna, przy zwiększonych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna i 5 proc. konwersyjna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 83, II em. 83,50, seria II em. 92,50, 4 pr. dolarowa 42,75 — 42,50 — 42,75, 4 proc. konsolidacyjna 68,25, drobne odcinki 67,25, 4 i pół proc. wewnętrzna 66, 5 proc. konw. 68,50 4 i pół proc. ziemskie 64,75, 4 proc. ziemskie 56, 8 proc. Przem. Polskie go funtowe 80 (kupon 16,20), 5 pr. Warszawy stare 72, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 70 — 70,25 — 70, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 65, 5 proc. Radomia z r. 1933 — 59,25

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym m. Łodzi notowano:

	sprzedaż	kupno
Inwestyc. I em.	81.50	81.00
Inwestyc. II em.	82.50	82.00
Dolarówka	42.50	42.25
Konsolidac. gr.	68.25	68.00
Konsolidac. dr.	67.50	67.25
Wewnętrzna	66.50	66.00
Konwersyjna	68.25	68.00
5 proc. Łodzi s. X	65.00	64.75
Bank Polski	120.00	119.00
Tendencja	mocna.	

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto (trans.)	23.50	
Pszenica tranzakcje		29.50
Owies jedn.	22.00	22.50
Owies zbier.	21.00	21.25
Maka żytnia 50%	33.50	34.25
Maka żytnia 65%	31.75	32.25
Maka żytnia II g.	21.75	22.75
Maka pszena 30%	46.75	47.75
Maka pszena 50%	42.75	43.75
Maka pszena 65%	41.25	42.25
Maka pszen. II g. A 35.50		36.50
„ „ „ 30.50		31.50
Maka pszena III g.	28.00	29.00
Maka razowa 95%	33.50	34.50
Groch polny	29.00	29.50
Victoria	28.50	30.00
Gryka	20.25	20.50
Reszta bez zmiany.		
Tendencja	spokojna.	

Wzrost eksportu Turcja — na pierwszym miejscu

W ciągu grudnia 1937 roku wyeksportowaliśmy z okręgu łódzkiego wyrobów włókienniczych 340,165 klg., wartości zł. 2,520,227, co w porównaniu z listopadem wykazuje wzrost ilości wywiezionych towarów o 55.003 kg. za 674,980 zł.

Na pierwszym miejscu stanęła Turcja, na drugim Anglia, na trzecim Egipt, na czwartym Kolumbia, na piątym Bułgaria, na szóstym Holandia.

Bardzo poważnie wzrósł eksport do Turcji, która nie odgrywała prawie żadnej roli. Anglia, stała poważnym odbiorcą ustąpił miejsca Turcji, zajmując drugie miejsce, Holandia spadła z czwartego na szóste miejsce; wzmożł się poważnie eksport do Bułgarii.

Dozskalanie robotników w przemyśle

Obciąży to produkcję sumą 700.000 zł.

Onegdaj w urzędzie wojewódzkim w Łodzi odbyła się konferencja w sprawie dozskalania kadr robotniczych.

W konferencji poza naczelnikiem Głogowskim wzięli udział przedstawiciele przemysłu, zgromadzonego w województwie łódzkim, przedstawiciele D. O. K. IV, władz szkolnych, ministerstwa przemysłu i handlu i t. d.

Na posiedzeniu omawiano problem przygotowania nowych kadr młodych robotni-

ków dla przemysłu w ogóle, oraz dla przemysłu stalowego, elektrotechnicznego itp. w szczególności.

Przemysł włókienniczy również jak i inne gałęzie produkcji zainteresowały się problemem dozskalania ze względu na to, że w każdym prawie przedsiębiorstwie włókienniczym istnieje dział zainteresowany tym rodzajem robotników.

W wyniku dyskusji stworzono cztery sekcje: 1) finansową, 2) dozskaleńciami, 3) dozskala-

niową młodocianych, 4) dozskaleńciami w zakładach przemysłowych. Przyjęto również projekty min. przem. i handlu w sprawie tworzenia kursów instruktorskich 11 - miesięcznych, kursów krótszych przy poszczególnych zakładach przemysłowych i t. d.

Koszty związane z uruchomieniem aparatu wynieść mają około 1,200,000 zł., z czego Fundusz Pracy dałby 500,000 złotych, a resztę miałby pokryć przemysł.

Pisarski wraca do Okęcia?

Prasa warszawska donosi:

Józef Pisarski ożenił się z p. Ireną Niewiadomską i jak krąży pogłoski, ma przenieść się znów do Warszawy, do Okęcia.

Chmielewski stoczył najwięcej walk i zdobył najwięcej punktów

Polska reprezentacja bokserka rozegrała dotychczas 33 mecze międzypaństwowe, wygrywając 16, remisując 6, a przegrywając 11. Stosunek punktów 280:248 na korzyść Polski. Barw polskich broniło 69 zawodników, przyczem najwięcej: Chmielewski 16 razy, Majchrzycki — 13, Sipiński i Forlański po 11, Pilat, Arski i Seweryniak po 10, Rothle 9, Kajnar 8, Górny i Szymura po 7, Polus, Wocka, Czortek i Tomaszewski po 6, Krzemiński, Moczko, Rogalski, Karpiński i Woźniakiewicz po 5 itd.

Najwięcej punktów dla barw polskich zdobyli: Chmielewski — 21, Majchrzycki — 18, Rothle — 17, Arski — 15, Szymura — 13, Seweryniak — 12, Czortek i Pilat po 11, Woźniakiewicz — 10, Kajnar i Sipiński po 9, Górny i Wocka po 8, Polus — 7, Kupka, Moczko, Garnarek, Krzemiński i Rudzki po 6 i t. d.

Rewia 120-tu najlepszych siatkarzy polskich w Łodzi

Łódzki okręgowy związek piłki ręcznej czyni ostatnie przygotowania do mających się odbyć w naszym mieście w dniach 28, 29 i 30 b. m. mistrzostw Polski w siatkówce męskiej.

W mistrzostwach weźmie udział 120 drużyn skupiających 120 zawodników, którzy zostali połączeni w cztery zespoły (Warszawa, Toruń, Łódź, Żyrardów).

Poznań przegrywa z włochami 7:9

Punkty zdobyli: Klimecki, Szymura, Dankowski i Ratajak walkowerem

POZNAŃ, 18.1. (Tel. wł.). — We wtorek wieczorem odbył się w Poznaniu, w wielkiej reprezentacyjnej hali targów poznańskich międzynarodowy mecz bokserki pomiędzy reprezentacją Włoch, walczącą pod firmą reprezentacji Rzymu, a reprezentacją Poznańską.

Zwycięstwo odnieśli bokserzy włoscy w nieznacznym stosunku 9:7.

Po uroczystościach powitań, rozpoczęły się właściwe zawody.

W wadze muszej Nardecchia pokonał na punkty Czerwlińskiego. Włoch wygrał zasłużenie, gdyż miał przez cały czas wyraźną przewagę nad ambitnym poznańczykiem.

W wadze koguciej — mistrz Europy Sergio pokonał zdecydowanie Koziołka. Polak walczył doskonale w pierwszej rundzie, którą rozstrzygnął na swoją korzyść. Następne starcia wygrywa jednak wysoko włoch, który mimo otrzymanego ostrzeżenia miał przewagę punktową nad polakiem.

W wadze piórkowej — włoch Montanari zwycięża na punkty Pele. Po pierwszej rundzie wyrównanej, polak przejmując inicjatywę w drugim starciu, ale przegrywa zdecydowanie ostatnią rundę.

W wadze lekkiej lekarz nie dopuścił do walki włocha Facchina i Ratajak wygrywa walkowerem.

W wadze półśredniej Pittori wygrał przez techniczny k. o. w pierwszej rundzie z Jareckim.

W wadze średniej Binazzi remisuje z Dankowskim. Poznańczyk wypadł nadszpodziewanie dobrze, a w zwarcu górował nawet nad przeciwnikiem.

W wadze półciężkiej Terrazina przegrał na punkty z Szymurą. Polak miał przez cały czas przewagę i spotkanie wygrał wysoko.

W ostatniej walce w wadze ciężkiej miła niespodziankę sprawił Klimecki, bijąc na punkty Lazzariego.

Sędziował w ringu Niemiec Schroeder.

Pisarski -- Majchrzycki

spotkają się w lutym w Łodzi w rewanżowym spotkaniu

Kierownictwo sekcji bokserkiej Geyera pertraktuje już od dłuższego czasu z poznańskim Sokółem w sprawie rozegrania w Łodzi meczu rewanżowego Geyer — Sokół. Sokół zgodził się już na przyjazd do naszego miasta w lutym, a obecnie jest ustalany dokładny termin meczu.

Atrakcją imprezy będzie oczywiście walka rewanżowa Pisarskiego z Majchrzyckim. Pięściarze ci walczyli już w tym sezonie w Poznaniu, przyczem walka zakończyła się pewnym zwycięstwem Pisarskiego.

Mecz bokserki Geyer — Fort Bema (Warszawa) odbędzie się definitywnie w Łodzi w przyszłą niedzielę 30 b. m. „Gwoździem” meczu będzie walka reprezentacyjnego pięściarza Polski Koleczyńskiego z Ostrowskim.

Koleczyński dotychczas jeszcze w Łodzi nie walczył, to też pierwszy jego występ oczekiwany jest przez łódzkich sportowców z dużym zainteresowaniem.

Łódzki Hakoah pertraktuje z czołowymi drużynami warszawskimi w celu rozegrania z nimi w najbliższych tygodniach w Łodzi meczów towarzyskich. Na pierwszym planie figuruje Okęcie, z którym pertraktacje są na ukończeniu. Następnie w rachubę wchodzi mistrz tegoroczny stolicy — Legia, która by przyjechała do Łodzi z Bałkiewiczem i Dorobą.

W czwartek 20 b. m. odbędzie się rewanżowy mecz bokserki między rezerwowymi zespołami KP Zjednoczone i Hakoahu.

W czwartek pozatym odbędą się mecze: IKP — Wima i Geyer — Sokół. W sobotę — Bar Kochba walczy w Kaliszu z tamtejszą Makab. W przyszłym tygodniu IKP walczyć będzie z Sokółem i 2 lutego z Bar Kochbą.

Mecz w Wengen został odwołany

WENGEN, 18.1. (PAT) — We wtorek miał się odbyć w Szwajcarii w miejscowości Wengen mecz hokejowy polskiej reprezentacji, bawiejskiej na tournée po Szwajcarii. Ze względu na bardzo niepozytywne warunki atmosferyczne, mecz został w ostatniej chwili odwołany.

Do Berlina

29/1 — 12/2 zł. 175.—
29/1 — 28/2 zł. 225.—

Do Londynu

19/2 — 3/3 zł. 280.—

Do Warszawy

22 — 23/2 zł. 7.—

Zapisy i informacje:
Wagons-Lits/Cook
Łódź, Piotrkowska 68

Radiofonizacja szkół łódzkich

W ubiegłym miesiącu społeczny komitet radiofonizacji kraju w Łodzi rozstał do wszystkich instytucji, zakładów przemysłowych i handlowych, banków i osób prywatnych deklaracje w sprawie ufundowania dla szkół powszechnych w Łodzi radioodbiorników. Rezultat tej akcji nie długo kazał na siebie czekać, bowiem już w pierwszej połowie stycznia szereg firm ufundowało radioodbiorniki przez przesłanie na konto społecznego komitetu odpowiednich kwot. Jednakże nie wszystkie instytucje i firmy odpowiedziały na ten apel.

Do końca akcji pozostało jeszcze dwa tygodnie i wobec tego zarząd społecznego komitetu radiofonizacji kraju zwraca się z ponownym apelem do wszystkich tych osób i instytucji, które otrzymały deklarację o możliwości jak najszybsze przekazanie kwot na kupno radioodbiorników dla najbardziej potrzebujących szkół powszechnych.

Odbiorniki te zostaną wręczone nie szkołom w okresie Tygodnia propagandy radia, a na każdym z nich umieszczona zostanie tabliczka z wymienionym ofiarodawcą.

Już Jutro
W KINIE
„PALACE”
ERNA SACK
w szampańskiej komedii
wiedeńskiej
„GWIAZDA RIVIERY”

W łupinie i w zegarku

nowe radioaparaty na wystawie w Łodzi

zeregu niezmiernie ciekawoisk na wystawie radiowej, która otwarta zostanie 29 stycznia r. b. przez pana Aleksandra Hauke - Nozaliczy należy stoisko radioamatorów.

matorzy — to ludzie, którzy, własnoręcznie budując radiowe lampowe, kryształowe, przyczem bardzo często do wynalazków, które odgrywają w rozwoju radii. Oni też są konstruktorami niezmiernie ciekawych i oryginalnych „michalek”

więc radioodbiorniki w la-
u od zapalek, w łupinie
włoskiego, w słuchaw-
w ołówku, w szkle, w
rękę. Poza tym kon-
strukcje mikrofonu i róż-
y radiowe w niepraw-
miniaturze.
wprost wierzyć się nie
liowy taki „michalek”
role tak samo, jak nor-
t radiowy.

amatorski w Łodzi
już od wielu lat.
jako środowisko ro-
specjalnie podatnym
rozwoju radioamator-

stwa.
Radioamatorstwem w dużym stop-
niu interesowali się ci robotnicy i
pracownicy

którzy, rozumiejąc ogromne zna-
czenie radia, jako czynnika kulta-
ralnego, nie mogli sobie pozwolić
na kupno drogiego aparatu. Inni
znów zajmowali się radioamator-
stwem dla wyzyskiwania coraz lep-
szego i taniego radioodbiornika.
Pracowali nad swoimi aparatami
w domu, po pracy, nie posiadając
odpowiednich przyrządów pomiaro-
wych, których koszt przewyższa
możliwości radioamatora. Stąd też
właśnie pod adresem rozgłośni
łódzkiej wpływały

prośby o różnego rodzaju porady,
które znajdowały swój wyraz w
skrzynce technicznej.

Rozgłosnia łódzka, przeczuwając
że Łódź liczy wielu radioamatorów
pracujących w ciężkich warunkach,
rzuciła
inicjatywę zorganizowania klubu,
dzięki któremu radioamatorzy me-
gliby wspólnymi siłami dojść do
zakupienia odpowiednich narzędzi,
instrumentów. Poza tym wspólna
praca mogłaby dać ogromne ko-
rzyści wszystkim radioamatorom
łódzkim.

Tak powstał łódzki klub radio-
amatorów — przyjaciół.

Jako cel klub postawił sobie
rozwoj radiofonii polskiej, a przede
wszystkim radioamatorstwa, udzie-
lanie pomocy szerokim rzeszom ra-
diosłuchaczy w zakresie prawnym
i technicznym, popieranie publika-
cji z dziedziny radiotechniki oraz
wydawania opinii fachowych oso-
bom prywatnym, instytucjom spo-
łecznym i państwowym.

Klub utworzył kilka sekcji,
a mianowicie naukowo - odczyto-
wą, która prowadzi pogadanki i
wykłady dla członków: techniczną,
w której udziela się pomocy człon-
kom i instruuje początkujących ra-
dioamatorów, dalej powołano do
życia poradnię techniczną dla ra-
diosłuchaczy. Początkowo klub
mieścił się w lokalu rozgłośni,
obecnie, dzięki uprzejmości klubu
pracowników elektrowni,
klub uzyskał lokal przy ul. Prze-
jazd 46, gdzie urządzone zostanie
laboratorium techniczne.

Dużo zainteresowanie wykładami
i pracami klubu najlepiej świad-
czy o tym, jak dalece powołanie
do życia placówki radiowej było
wskazane.

Niebawem obejrzymy dorobek
łódzkich radioamatorów na wysta-
wie radiowej. Niewątpliwie wzbu-
dzi on duże zainteresowanie.

KINO - TEATR

URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34.

— I. —

Śmiech od ucha do ucha... z fantazją i humorem wywołują
huragany śmiechu

FLIP i FLAP w filmie p. t.
„Jej obrońcy”

Dziś premiera!

Wielkie walki Hiszpanii z Anglią o władzę na morzach pt.

Wyspa w płomieniach

W rol. gł.: Flora Robson i Lawrence Olivier

Początek o 4-ej, w soboty, niedz. i święta o g. 11-ej

CORSO

Pocz. w dni powszednie 4
w soboty i niedziele o g. 12-ej

Ceny od 50 gr.

Dziś premiera!

Film, który wywołał
żywe poruszenie na
całym świecie

ZBUNTOWANA

obraz buntu,
udręki i wyz-
wolenie ko-
biety

W rol. gł.: Katarzyna Hepburn i Herbert Marshall

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozp. Rady Min. z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 p. 580) 14. Urząd Skarbowy podaje do ogólnej wiadomości, że w celu uregulowania należności 14. Urzędu Skarbowego w Łodzi w podanych poniżej terminach i pod wskazanym adresem odbędzie się sprzedaż z licytacji:

Dnia 21 stycznia 1938 roku w II terminie

- | | |
|---|-----------|
| 1. Parzęczewski Icek, Tuszyń, Remiszewskiego 6,
Garnki żelazne w różnych rozmiarach 100 szt. | zł. 250.— |
| Piecyki angielskie 30 szt. | zł. 300.— |
| Gwoździe w skrzyniach 20 skrzyń | zł. 160.— |
| Kociołki do gotowania bielizny cynkowe 20 szt. | zł. 100.— |
| Papa gat. Nr. 200 25 rolek | zł. 100.— |
| Łańcuchy żelazne 100 szt. | zł. 100.— |
| Łatarki gospodarcze oszkłone 25 sztuk | zł. 100.— |
| Blachy guzowe (kuchenne) 30 szt. | zł. 100.— |

- | | |
|--|-----------|
| 2. Cichy Władysław, Ruda Pabianicka, I Maja 28
Szafla jasna 3-drzwiowa 1 szt. | zł. 60.— |
| Toaleta jasna 1 szt. | zł. 40.— |
| Maszyna szewska 1 szt. | zł. 50.— |
| Otomana kryta pluszem 1 szt. | zł. 50.— |
| Buty 10 par | zł. 100.— |
| Obuwie 20 par | zł. 120.— |
| Kredens pokojowy 1 szt. | zł. 70.— |
| Pantofle damskie 10 par | zł. 100.— |
| Obuwie skórzane damskie nowe 4 pary | zł. 40.— |

W dniu 22 stycznia 1938 roku w I terminie

- | | |
|--|-----------|
| 3. Ulman Eugenia, Ruda Pabianicka, Garapicha 90
Mąka żytnia 15 mtr. | zł. 200.— |
| Mąka pszenna 10 mtr. | zł. 200.— |
| Furgony do przewożenia pieczywa 2 szt. | zł. 300.— |
| Konie 2 szt. | zł. 300.— |
| Radioodbiornik 2-lampowy 1 szt. | zł. 50.— |
| Mąka żytnia a 100 kg. w workach 19 worków | zł. 380.— |
| Mąka pszenna a 100 kg. w workach 5 worków | zł. 150.— |
| Garderoba 3-drzwiowa jasna 1 szt. | zł. 100.— |
| Stoliki nocne nowe 2 szt. | zł. 20.— |
| Maszyna do szycia 1 szt. | zł. 80.— |
| Krzesła i fotel wysłaniowy 6 szt. | zł. 30.— |
| Stoliki do kwiatów 2 szt. | zł. 5.— |
| Szafla do rzeczy 1 szt. | zł. 10.— |

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji.

Kierownik Urzędu Skarbowego
(ST. RADOWICKI)Do akt. Nr. Km. 1025/36/II
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 stycznia 1938 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul.

Rokicińskiej 52 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

cukru, śledzi, mydła, kawy, maki, żarówek, bibuły, urządzenia sklepowego, mebli, kostiumu damskiego, płaszcza, bluzek damskich, 2-ch sukien i walizki które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 5.1. 1938 r.

Komornik: (—) Anisierewicz
Sprawa Melanii Suter i innych
p-ko L. Smigielskiej

Do akt. Nr. Km. XV/1628/37
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 24 stycznia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy

Piotrkowskiej 277 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 930. a mianowicie: mebli i innych ruchomości które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 7 stycznia 1938 r.

Komornik (—) Adam Mróz

Zimnych mieszkań niema!
gdy **DRZWI i OKNA**

są uszczelnione specjalnym filcem (wyłącznie posiadanym)
A. FRYDENZONA. Ceny obecnie niższe!
Dzwonić 173-57.
W soboty telefon: 222-72.



RABKA.

ZNANY PEŁNOKOMFORTOWY
PENSJONAT

„EWA”

centrum, bieżąca ciepła —
zimna woda w każdym
pokoju, centralne ogrze-
wanie, łazienki. Kuchnia
bezkonkurencyjna.
Ceny niższe.

KOMUNIKAT.

Stow. „Kultur-Liga”
urządza w sobotę, 22-go b. m.
o godz. 4-ej p. p.

ulgowe przedstawienie
komedii p. t.

GLUPI JAKÓB
z Junoszą Stepowskim.

Bilety do nabycia w Stow.
„Kultur-Liga”, Zachodnia 68,
tel. 191-15

DOKTOR

KLINGER

spec. chor.: WENERYCZNYCH,
SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH
(włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w.
W niedzielę i święta od 10—12

Doktor Medycyny

Gustaw Kohn

specjalista

chorób kobiecych i akuszerii
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

Lokale

POSZUKUJE pokoju umeblowanego przy inteligentnej rodzinie wzajemian za lekcje (matematyka, fizyka, chemia, jez. francuski). Oferty sub „Inżynier” do „Głosu”.

ŚLONECZNY dwuokienny pokój dla lekarza dentysty — dobrze wprowadzony gabinet z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Brzezińska 10, m. 11, od 9 — 10 rano i od 3 — 4 po poł. 236-2

NEKREPUJĄCY pokój z telef. od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Orla 23, m. 12.

Dr. med.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopciowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.

regim od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Dr. med.

E. Wołkowyski

Spec. chorób wenerycznych,
seksualnych i skórnych
Cegielniana 11, tel. 238-02

Przyjmuje od 8—12, 4—9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Dr. Ludwik Fa

Choroby skórne i wener.
Nawrot 7, tel. 128-0
przyjmuje od 10—12 i 5—7

DR. MED.

M. JAKOBS

CHIRURGJA I ORTOPE
Spec. chirurgia ko
STERLINGA 2
tel. 174-42.

DR. MED.

ADAM BENDI

Kardiolog (spec. chor. serc)
POWRÓCIŁ
przeprowadził się na
Al. Kościuszki 46, fr.
tel. niezmieniony 191-2
Przyjm. od 4.30 do 7 w.

4 POKOJE, kuchnia i holl w nowym domu z centralnym ogrzewaniem. Narutowicza 53, tel. 161-88 i 162-19, vis a vis Pl. Dąbrowskiego, do wynajęcia od zaraz. 198-4

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. 60 i 80 zł. miesięcznie. Gdańska 94.

FRONTOWE 2 wielkie pokoje, kuchnia, wszelkie wygody do wynajęcia. Wiadomość: tel. 190-68.

Nauka i wychowanie

KOREPETYTORKA wykwalifikowana udziela lekcji. Specjalna metoda stosowana dla dzieci: niechętnych i zaniedbanych w nauce; hebrajski. Tel. 151-99. Prosić p. Rutę.

WYKWALIFIKOWANA wychowawczyni - freblanka z hebrajskim i niemieckim poszukuje kondycji. Oferty sub „Maturzystka”.

Uzdrowiska

RABKA - „PALACE”
wędny pensjonat
drowej Pauliny
nowoczesny
kuchnia.

KINO TEATR

METRO
PRZEJAZD 2

Dzisiaj i dni następnych!

Marlena Dietrich

w potężnym filmie o temacie rosyjskim

Hrabina Władimow
Ceny od 54 gr.

KINO TEATR

MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś i

Się

Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ugłos enia

za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka“ Eugeniusz Kronman.